

Sygn. akt II AKa 77/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 6 czerwca 2013r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie w Wydziale II Karnym w składzie:

Przewodniczący: SSA – Maria Mroziak-Sztykiel (spr.)

Sędziowie: SSA – Małgorzata Mojewska

SSA – Ewa Plawgo

Protokolant: – sekr. sąd. Kazimiera Zbysińska

przy udziale prokuratora Gabrieli Marczyńskiej-Tomali

po rozpoznaniu w dniu 3 czerwca 2013 r.

sprawy **1/ J. K.** oskarżonego o czyn z art. 56 ust. 3 i z art. 55 ust. 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 65 § 1 kk, z art. 270 § 3 kk

2/ M. Wesółowskiego3/A. P. 4/Z. G. (1)

oskarżonych o czyn z art. 56 ust. 3 i z art. 55 ust. 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005r. o przeciwdziałaniu narkomanii

5/ A. S. (1) oskarżonego o czyn z art. 55 ust. 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r, o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 65 § 1 kk z art. 263 § 2 kk

6/A. S. (2) 7/ .L. S. oskarżonych o czyn z art. 56 ust. 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 65 § 1 kk

z powodu apelacji wniesionych przez obrońców oskarżonych i prokuratora

od wyroku Sądu Okręgowego w. W.

z dnia 8 września 2011 r. sygn. VIII K 92/09

oraz zażaleń wniesionych przez obrońców oskarżonych ad.1 i 2 oraz ad.3 oraz oskarżonych ad.5 i 7 na postanowienie Sądu Okręgowego w. W. z dnia 2 listopada 2011 r. w przedmiocie kosztów sądowych

Na mocy art. 105 § 1 i 2 kpk prostuje w zaskarżonym wyroku wobec oskarżonego M. W. oczywistą omyłkę pisarską w ten sposób, że w punkcie VI zamiast zwrotu „w ramach zarzucanego mu czynu w punkcie V” wpisuje w ramach zarzucanego mu czynu w punkcie VI;

wobec oskarżonego J. K.

I. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że:

1/. uchyla orzeczenie o karze łącznej

2/. ustala, że w zakresie czynu I oskarżony uczestniczył nadto w obrocie środkami odurzającymi w postaci heroiny i psychotropowymi w postaci amfetaminy w ilości po 5 kg;

3/ uznaje, że czyn przypisany oskarżonemu w ramach zarzutu III aktu oskarżenia stanowi przygotowanie do opisanego w zaskarżonym wyroku przestępstwa określonego w art. 55 ust. 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii i wyczerpuje on dyspozycję art. 57 ust. 2 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii i z mocy tego przepisu skazuje oskarżonego na karę 3 (trzech) lat pozbawienia wolności;

II. w pozostałej części zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy;

III. na mocy art. 85 kk, art. 86 § 1 i 2 kk orzeka karę łączną pozbawienia wolności w wymiarze 9 (dziewięciu) lat oraz grzywny w wysokości 400 (czterysta) stawek dziennych ustalając wysokość jednej stawki na kwotę 200 (dwustu) złotych;

IV. na mocy art. 63 § 1 kk na poczet orzeczonej kary pozbawienia wolności zalicza oskarżonemu okres rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie od dnia 19 czerwca 2008 r. do dnia 16 maja 2012 r.

wobec oskarżonego M. W., A. P. i Z. G. (1)

I. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że:

1/. uchyla orzeczenia o karze łącznej

2/. ustala, że czyny przypisane oskarżonym: M. W. w punkcie V, A. P. w punkcie VII i Z. G. (1) w punkcie X wyczerpują w zw. z art. 4 § 1 kk dyspozycję art. 56 ust. 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w pierwotnym brzmieniu i na mocy tego przepisu skazuje każdego z oskarżonych na karę roku i 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności oraz karę grzywny w wymiarze 100 (stu) stawek dziennych ustalając wysokość jednej stawki na kwotę 100 (stu) złotych;

II. w pozostałej części zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy;

III. na mocy art. 85 kk, art. 86 § 1 i 2 kk orzeka karę łączną: wobec oskarżonych M. W. i Z. G. (1) w wymiarze po 4 (cztery) lata i 6 (sześć) miesięcy pozbawienia wolności oraz grzywny w wysokości 200 (dwustu) stawek dziennych ustalając wysokość jednej stawki na 100 (sto) złotych, wobec oskarżonego A. P. 4 (cztery) lata pozbawienia wolności i grzywny w wysokości 150 (sto pięćdziesiąt) stawek dziennych ustalając wysokość jednej stawki na kwotę 100 (sto) złotych;

IV. na mocy art. 63 § 1 kk na poczet orzeczonej kary pozbawienia wolności zalicza okres rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie oskarżonemu M. W. od dnia 19 czerwca 2008 r. do dnia 20 czerwca 2011 r. oskarżonemu A. P. od dnia 12 sierpnia 2008 r. do dnia 17 czerwca 2011 r. i oskarżonemu Z. G. (1) od dnia 12 sierpnia 2008 r. do dnia 20 czerwca 2011 r.

wobec oskarżonego A. S. (1)

I. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że: 1/. uchyla orzeczenie o karze łącznej

2/. z opisu czynu przypisanego oskarżonemu w punkcie XI eliminuje przywóz do Polski 5 kg kokainy, ustala datę końcową przypisanego oskarżonemu czynu na

dzień 20 lipca 2005 r. i za tak przypisany czyn z mocy art. 55 ust. 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 65 § 1 kk skazuje oskarżonego na karę 6 (sześciu) lat pozbawienia wolności i grzywny w wysokości 200 (dwieście) stawek dziennych po 100 (sto) złotych każda stawka;

II. w pozostałej części zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy;

III. na mocy art. 85 kk, art. 86 § 1 kk orzeka karę łączną 6 (sześć) lat i 6 (sześć) miesięcy pozbawienia wolności, na poczet której z mocy art. 63 § 1 kk zalicza oskarżonemu okres rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie od dnia 2 kwietnia 2008 r. do dnia 17 czerwca 2011 r.

wobec oskarżonego A. S. (2)

I. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że

1/. uchyla orzeczenie o karze łącznej

2/ eliminuje z opisu czynu przypisanego oskarżonemu A. S. (2) w punkcie XIII uczestnictwo w obrocie odnośnie 2 kg kokainy, nadto uznaje, że ten czyn oraz czyn przypisany oskarżonemu w punkcie XIV stanowią jedno przestępstwo popełnione od początku 2003 r. wyczerpujące dyspozycję art. 56 ust. 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 65 § 1 kk i na mocy w/w przepisów skazuje oskarżonego na karę 5 (pięciu) lat pozbawienia wolności i grzywny 250 (dwieście pięćdziesiąt) stawek dziennych ustalając wysokość jednej stawki na kwotę 100 (sto) złotych;

3/ na mocy art. 70 ust. 4 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii orzeka wobec oskarżonego nawiązkę w wysokości (...) (piętnaście tysięcy) złotych na rzecz Stowarzyszenia (...) w W..

II. w pozostałej części zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy;

III. na mocy art. 63 § 1 kk na poczet orzeczonej kary pozbawienia wolności zalicza oskarżonemu okres rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie od dnia 2 kwietnia 2008 r. do dnia 20 czerwca 2011 r.

wobec oskarżonego L. S.

I. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że orzeczoną wobec oskarżonego L. S. karę pozbawienia wolności obniża do lat 3 (trzech);

II. w pozostałej części zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy;

III. na mocy art. 63 § 1 kk zalicza oskarżonemu okres rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie od dnia 4 czerwca 2008 r. do dnia 4 czerwca 2011 r. na poczet kary pozbawienia wolności oraz na poczet orzeczonej grzywny od dnia 4 czerwca 2011 r. do dnia 20 czerwca 2011 r.

Zasądza na rzecz Skarbu Państwa od wszystkich oskarżonych wydatki za postępowanie odwoławcze w częściach na nich przypadających oraz tytułem opłaty za obie instancje od oskarżonych; J. K. kwotę 16600zł, M. W. i Z. G. (1) kwoty po 4400 zł, A. P. i L. S. kwoty po 3400 zł, A. S. (1) kwotę 4600 zł, i A. S. (2) kwotę 5600 zł; utrzymuje w mocy zasądzone wydatki za postępowanie przed Sądem Okręgowym.

UZASADNIENIE

Prokurator oskarżył:

1) **J. K.** o to, że:

I. w okresie od początku 1997 r do 9 stycznia 2004 r., od 1 grudnia 2004 r. do 2 marca 2006 r. i od 17 czerwca do 5 listopada 2006 r. w W. działając wbrew przepisom ustawy oraz wspólnie i w porozumieniu z M. J. (1), Z. G. (1), A. P., M. W. i J. G. oraz z innymi nieustalonymi osobami uczestniczył w obrocie środkami odurzającymi i substancjami psychotropowymi w znacznej ilości w postaci łącznie około 604,5 kilograma marihuany, 5 kilogramów heroiny, 5 kilogramów amfetaminy i 3.000 sztuk tabletek extasy w ten sposób, że po wejściu w ich posiadanie w nieustalonych

okolicznościach, zbywał je M. J. (1), samodzielnie oraz - w odniesieniu do około 15 kilogramów marihuany - za pośrednictwem Z. G. (1), w łącznej ilości około 342 kilogramów marihuany, 5 kilogramów heroiny, 5 kilogramów amfetaminy i 3.000 sztuk tabletek extasy, a także J. G., samodzielnie oraz - w odniesieniu do około 30 kilogramów marihuany - za pośrednictwem M. W. i A. P., w łącznej ilości około 262,5 kilograma marihuany, jednorazowo od 200 gramów do 12 kilogramów, przy czym z procederu tego uczynił sobie stałe źródło dochodu,

tj. o czyn z art. 56 ust.3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii (Dz. U. Nr 179, poz. 1485 z późn. zm.) w zw. z art. 65 § 1 k.k.,

II. w nieustalonej dacie w 2001 r., w nieustalonej dacie w 2002 r. oraz w nieustalonej dacie latem 2003 r., działając wbrew przepisom ustawy oraz wspólnie i w porozumieniu z J. G., M. W., Z. G. (1), A. P. i innymi nieustalonymi osobami, trzykrotnie uczestniczył w wywozie z terytorium H. poprzez N. do Polski środków odurzających w znacznej ilości w postaci łącznie ok. 27,5 kilograma marihuany w ten sposób, że w nieustalonej miejscowości na terytorium H. za pośrednictwem J. G. występującego jako tłumacz w pertraktacjach ze zbywającym marihuanę nieustalonym obywatelem H. oraz jako dokonujący oceny jakości różnego rodzaju marihuany i doradzający przy jej wyborze, nabywał ją, nadzorował jej porcjowanie oraz pakowanie, celem jej ukrycia, w elementach podwozia samochodów osobowych przez J. G., M. W., Z. G. (1) i A. P., przy czym z procederu tego uczynił sobie stałe źródło dochodu,

tj. o czyn z art. 55 ust. 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii (Dz. U. Nr 179, poz. 1485 z późn. zm.) w zw. z art. 65 § 1 k.k.,

III. w nieustalonych datach w latach 2002-2003 w W., działając wbrew przepisom ustawy oraz wspólnie i w porozumieniu z J. G. uczestniczył w wywozie z terytorium H. poprzez N. do Polski środków odurzających w znacznej ilości w postaci łącznie ok. 220 kilogramów marihuany w ten sposób, że około dwudziestokrotnie zamawiał za pośrednictwem J. G., występującego jako tłumacz i telefonującego w jego imieniu z aparatów wrzutowych na terenie W. na podany przez niego holenderski numer komórkowy, marihuanę w ilości 11 kilogramów jednorazowo od przebywającej na terytorium H. nieustalanej osoby porozumiewającej się w języku angielskim, przy czym z procederu tego uczynił sobie stałe źródło dochodu,

tj. o czyn z art. 55 ust. 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii (Dz. U. Nr 179, poz. 1485 z późn. zm.) w zw. z art. 65 § 1 k.k. ,

IV. od nieustalonej daty do 19 czerwca 2008 r. w nieustalonych miejscach i w W. czynił przygotowania do użycia za autentyczny podrobionego dowodu osobistego na nazwisko A. R. (1), zawierającego fotografię J. K. w ten sposób, że w nieustalonym czasie i miejscu udostępnił nieustalanej osobie swoją fotografię w celu wytworzenia fałszywego dowodu osobistego, po czym uzyskał go, a następnie, w dniu 19 czerwca 2008r. w W., w chwili zatrzymania posiadał go przy sobie,

tj. o czyn z art. 270 § 3 k.k.

2) ***M. W.*** o to, że:

V. w okresie od 2002 r. do 9 stycznia 2004 r. w W., działając wbrew przepisom ustawy oraz wspólnie i w porozumieniu z J. K., J. G. i A. P. uczestniczył w obrocie środkami odurzającymi w znacznej ilości w postaci łącznie ok. 30 kilogramów marihuany w ten sposób, że po otrzymaniu jej od J. K. przekazywał ją, samodzielnie oraz wspólnie z A. J. G. w ilościach jednorazowo od pół kilograma do 2 kilogramów,

tj. o czyn z art. 56 ust. 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii (Dz. U. Nr 179, poz. 1485 z późn. zm.),

VI. w nieustalonej dacie w 2002 r. oraz w nieustalonej dacie latem 2003 r., działając wbrew przepisom ustawy oraz wspólnie i w porozumieniu z J. K., Z. G. (1), A. P., J. G. i innymi nieustalonymi osobami, dwukrotnie uczestniczył w wywozie z terytorium H. poprzez N. do Polski środków odurzających w znacznej ilości w postaci

łącznie ok. 22 kilogramów marihuany w ten sposób, że w nieustalonej miejscowości na terytorium H. po zamówieniu marihuany przez J. K. za pośrednictwem J. G. występującego jako tłumacz w pertraktacjach ze zbywającym marihuanę nieustalonym obywatelem H., brał udział w jej porcjowaniu oraz pakowaniu, celem ukrycia jej, w elementach podwozia samochodów osobowych,

tj. o czyn z art. 55 ust. 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii (Dz. U. Nr 179, poz. 1485 z późn. zm.).

3) A. P. o to, że:

VII. w okresie od 2002 r. do 9 stycznia 2004 r. w W., działając wbrew przepisom ustawy oraz wspólnie i w porozumieniu z J. K., J. G. i M. W. uczestniczył w obrocie środkami odurzającymi w znacznej ilości w postaci łącznie ok. 30 kilogramów marihuany w ten sposób, że po otrzymaniu jej od J. K. przekazywał ją, samodzielnie oraz wspólnie z M. J. (2) G. ps. (...) w ilościach jednorazowo od pół kilograma do 2 kilogramów, ***tj. o czyn z art. 56 ust. 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii (Dz. U. Nr 179, poz. 1485 z późn. zm.),***

VIII. w nieustalonej dacie latem 2003 r., działając wbrew przepisom ustawy oraz wspólnie i w porozumieniu z J. K., J. G., M. W. i innymi nieustalonymi osobami, uczestniczył w wywozie z terytorium H. poprzez N. do Polski środków odurzających w znacznej ilości w postaci łącznie ok. 11 kilogramów marihuany w ten sposób, że w nieustalonej miejscowości na terytorium H. po zamówieniu marihuany przez J. K. za pośrednictwem J. G. występującego jako tłumacz w pertraktacjach ze zbywającym marihuanę nieustalonym obywatelem H., wspólnie z M. W. brał udział w jej porcjowaniu oraz pakowaniu, celem ukrycia jej, w elementach podwozia samochodów osobowych,

tj. o czyn z art. 55 ust. 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii (Dz. U. Nr 179, poz. 1485 z późn. zm.).

4) Z. G. (1) o to, że:

IX. w nieustalonej dacie w 2001 r. oraz w nieustalonej dacie w 2002 r., działając wbrew przepisom ustawy oraz wspólnie i w porozumieniu z J. K., J. G., M. W. i innymi nieustalonymi osobami, dwukrotnie uczestniczył w wywozie z terytorium H. poprzez N. do Polski środków odurzających w znacznej ilości w postaci łącznie ok. 16,5 kilograma marihuany w ten sposób, że w nieustalonej miejscowości na terytorium H. po zamówieniu marihuany przez J. K. za pośrednictwem J. G. występującego jako tłumacz w pertraktacjach ze zbywającym marihuanę nieustalonym obywatelem H., brał udział w jej porcjowaniu oraz pakowaniu, celem ukrycia jej, w elementach podwozia samochodów osobowych,

tj. o czyn z art. 55 ust. 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii (Dz. U. Nr 179, poz. 1485 z późn. zm.),

X. w okresie od 1997 r. do 2001 r. w W., działając wbrew przepisom ustawy oraz wspólnie i w porozumieniu z J. K. uczestniczył w obrocie środkami odurzającymi w znacznej ilości w postaci łącznie co najmniej 15 kilogramów marihuany w ten sposób, że środki te w ilościach jednorazowo od pół kilograma do 5 kilogramów co najmniej pięciokrotnie wydawał ze swojego mieszkania nr (...) w Al. (...) M. J. (1), każdorazowo kierowanemu tam przez J. K.,

tj. o czyn z art. 56 ust. 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii (Dz. U. Nr 179, poz. 1485 z późn. zm.).

5) A. S. (1) o to, że:

XI. w okresie od listopada 2003 r. do końca 2005 r., działając wbrew przepisom ustawy oraz wspólnie i w porozumieniu z Z. T. (1), A. K. (1), Z. S., M. J. (1) i z innymi nieustalonymi osobami, uczestniczył w wywozie z terytorium H. poprzez N. do Polski środków odurzających i substancji psychotropowych w znacznej ilości w postaci łącznie co najmniej 10 kilogramów kokainy, 140 kilogramów marihuany i co najmniej 2.000 sztuk tabletek extasy w ten sposób, że wspólnie

z A. K. (1) i Z. S. na zamówienie M. J. (1) i za dostarczone przez niego pieniądze nabywał od nieustalonych osób w R. oraz od Z. T. (1) i nieustalonych osób w A. marihuanę w ilościach jednorazowo od 6 do 14 kilogramów oraz kokainę w ilościach jednorazowo od 1 do 3 kilogramów i jednokrotnie, na zlecenie Z. T. (1), co najmniej 2.000 sztuk tabletek extasy, po czym umieszczone w skrytce w przerobionych zbiornikach paliwa samochodów osobowych marki r. (...) i o. (...) przewoził je, samodzielnie oraz wspólnie z A. K. (1) i Z. S. przez terytorium N. do Polski, a następnie w W. przekazywał je, poprzez A. K. (1) lub osobiście, M. J. (1), przy czym z procederu tego uczynił sobie stałe źródło dochodu,

tj. o czyn z art. 55 ust. 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii (Dz. U. Nr 179, poz. 1485 z późn. zm.) w zw. z art. 65 § 1 k.k.,

XII. jesienią 2004 r. bez wymaganego zezwolenia posiadał dwie jednostki broni palnej w postaci rewolweru smith & wesson kal.38 special i pistoletu nieustalonej marki wraz z amunicją w nieustalonej ilości, w ten sposób, że w W. opisane jednostki broni wraz z amunicją przyjął od Z. T. (1), który umieścił je w skrytce w przerobionym zbiorniku paliwa samochodu osobowego marki r. (...), po czym tak ukryte przewiózł na zlecenie Z. T. (1) z Polski przez terytorium N. do H., a następnie w A. wydał mu je,

tj. o czyn z art. 263 § 2 k.k.

6) **A. S. (2)** o to, że:

XV. w okresie od początku 2003 r. do końca 2005 r. w Ł. i w W., działając wbrew przepisom ustawy oraz wspólnie i w porozumieniu z M. J. (1) i z innymi osobami uczestniczył w obrocie środkami odurzającymi i substancjami psychotropowymi w znacznej ilości w postaci łącznie co najmniej 20 kilogramów marihuany, 2,5 kilograma kokainy, 300 gramów heroiny i 500 gramów amfetaminy w ten sposób, że środki w postaci marihuany w ilościach pół kilograma i kilogram jednorazowo, w postaci kokainy w ilościach 50, 100, 150, 200, 500 gramów i kilogram jednorazowo, oraz jednokrotnie substancję w postaci 500 gramów amfetaminy nabywał, samodzielnie i wspólnie z inną osobą, od M. J. (1), a następnie zbywał nieustalonym osobom, a nadto jednokrotnie zbył M. J. (1) środek odurzający w postaci co najmniej 300 gramów heroiny, czyniąc sobie z tego procederu stałe źródło dochodu,

tj. o czyn z art. 56 ust. 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii (Dz. U. Nr 179, poz. 1485 z późn. zm.) w zw. z art. 65 § 1 k.k.,

XVI. w okresie od 22 października 2002 r. do końca lutego 2003 r. w I. i w Ł., działając wbrew przepisom ustawy oraz wspólnie i w porozumieniu z Ł. C. (1), P. R. i z innymi osobami uczestniczył w obrocie substancjami psychotropowymi w znacznej ilości w postaci łącznie co najmniej 20 kilogramów amfetaminy w ten sposób, że substancje te w ilościach od 2 do 3 kilogramów jednorazowo nabywał, samodzielnie i wspólnie z inną osobą, od Ł. C. (1) i P. R., a następnie zbywał nieustalonym osobom, czyniąc sobie z tego procederu stałe źródło dochodu,

tj. o czyn z art. 56 ust. 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii (Dz. U. Nr 179, poz. 1485 z późn. zm.) w zw. z art. 65 § 1 k.k.

7) **L. S.** o to, że:

XXI. od 19 lutego 2005 r. do 2 marca 2006 r., od 17 czerwca do połowy lipca 2006 r. oraz od sierpnia do października 2006r. w W., działając wbrew przepisom ustawy oraz wspólnie i w porozumieniu z innymi osobami uczestniczył w obrocie środkami odurzającymi w znacznej ilości w postaci łącznie około 10 kilogramów marihuany oraz ok. 1.300 g kokainy w ten sposób, że środki te nabywał trzykrotnie w ilości po ok. 100 gramów i dwukrotnie w ilości po ok. 500 gramów w odniesieniu do kokainy oraz kilkakrotnie w ilościach jednorazowo 1 i 2 kilogramów w odniesieniu do marihuany od J. G. ps. (...), a następnie zbywał nieustalonym osobom, czyniąc sobie z tego procederu stałe źródło dochodu,

tj. o czyn z art. 56 ust. 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii (Dz. U. Nr 179, poz. 1485 z późn. zm.) w zw. z art. 65 § 1 k.k.

8) **A. R. (2)** o to, że:

XXII. w okresie od 24 września 2002 r. do 9 stycznia 2004 r. w W., działając wbrew przepisom ustawy oraz wspólnie i w porozumieniu z J. G., T. G. i z innymi osobami uczestniczył w obrocie środkami odurzającymi w znacznej ilości w postaci łącznie około 4 kilogramów marihuany w ten sposób, że środki te nabywał od J. G. i T. G., a następnie zbywał nieustalonym osobom, czyniąc sobie z tego procederu stałe źródło dochodu,

tj. o czyn z art. 56 ust. 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005r. o przeciwdziałaniu narkomanii (Dz. U. Nr 179, poz. 1485 z późn. zm.) w zw. z art. 65 § 1 k.k.

Sąd Okręgowy w. W. wyrokiem z dnia 8 września 2011 r. sygn. VIII K 92/09 orzekł:

I. oskarżonego J. K. w ramach czynu zarzucanego mu w punkcie I aktu oskarżenia uznał za winnego tego, że: w okresie od początku 1997 r. do 9 stycznia 2004r. od 1 grudnia 2004 r. do 2 marca 2006 r. i od 17 czerwca do 5 listopada 2006 r. w W., działając wbrew przepisom ustawy oraz wspólnie i w porozumieniu ze Z. G. (1), A. P., M. W. oraz dwiema innymi ustalonymi osobami, a także z innymi nieustalonymi osobami uczestniczył w obrocie środkami odurzającymi substancjami psychotropowymi w znacznej ilości w postaci łącznie co najmniej 339,7 kilograma marihuany i 3.000 sztuk tabletek extasy w ten sposób, że po wejściu w ich posiadanie w nieustalonych okolicznościach, zbywał je ustalonej osobie samodzielnie oraz - w odniesieniu do około 15 kilogramów marihuany - za pośrednictwem Z. G. (1), w łącznej ilości około 168 kilogramów marihuany i 3.000 sztuk tabletek extasy, a także innej ustalonej osobie, samodzielnie oraz - w odniesieniu do około 30 kilogramów marihuany - za pośrednictwem M. W. i A. P., w łącznej ilości około 171,7 kilograma marihuany, jednorazowo od 200 gramów do 12 kilogramów, przy czym z procederu tego uczynił sobie stałe źródło dochodu - to jest czynu z art. 56 ust. ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii w związku z art. 65 § 1 k.k. i za to na podstawie art. 56 ust. 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii w związku z art. 65 § 1 k.k. skazał go na karę 7 lat pozbawienia wolności i grzywnę w wysokości 360 stawek dziennych, ustalając wysokość jednej stawki na 200 (dwieście) zł;

II. oskarżonego J. K. ramach czynu zarzucanego mu w punkcie II aktu oskarżenia uznał za winnego tego, że: w nieustalonej dacie w 2001 r., w nieustalonej dacie w 2002 r. oraz w nieustalonej dacie latem 2003 r., działając wbrew przepisom ustawy oraz wspólnie i w porozumieniu z M. W., Z. G. (1), A. P., oraz z inną ustaloną osobą, a także z innymi nieustalonymi osobami, trzykrotnie uczestniczył w wywozie z terytorium H. poprzez N. do Polski środków odurzających w ilości w postaci łącznie ok. 27,5 kilograma marihuany w ten sposób, że w nieustalonej miejscowości na terytorium H. za pośrednictwem ustalonej osoby występującej jako tłumacz w pertraktacjach ze zbywającym marihuanę nieustalonym obywatelem H. oraz jako dokonującej oceny jakości różnego rodzaju marihuany i doradzającej przy jej wyborze, nabywał ją, nadzorował jej porcjowanie oraz pakowanie, celem jej ukrycia, w elementach podwozia samochodów osobowych przez M. W., Z. G. (1) i A. P. oraz inną ustaloną osobę przy czym z procederu tego uczynił sobie stałe źródło dochodu - to jest czynu z art. 55 ust. 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w związku z art. 65 § 1 k.k. i za to na podstawie art. 55 ust. 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii w związku z art. 65 § 1 k.k. skazał go na karę 5 lat pozbawienia wolności i grzywnę w wysokości stawek dziennych, ustalając wysokość jednej stawki na 200 zł;

III. oskarżonego J. K. w ramach czynu zarzucanego mu w punkcie III aktu oskarżenia uznał za winnego tego, że: w nieustalonych datach w latach 2002-2003 w W., działając wbrew przepisom ustawy oraz wspólnie i w porozumieniu z inną ustaloną osobą uczestniczył w wywozie z terytorium H. poprzez N. do Polski środków odurzających w znacznej ilości w postaci łącznie ok. 220 kilogramów marihuany w ten sposób, że około dwudziestokrotnie zamawiał za pośrednictwem innej ustalonej osoby, występującej jako tłumacz i telefonującej w jego imieniu z aparatów wrzutowych na terenie W. na podany przez niego holenderski numer komórkowy, marihuanę w ilości 11 kilogramów jednorazowo od przebywającej na terytorium H. nieustalonej osoby porozumiewającej się w języku angielskim, przy czym z

procederu tego uczynił sobie stałe źródło dochodu - to jest czynu z art. 55 ust. 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w związku z art. 65 § 1 k.k. i za to na podstawie art. 55 ust. 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii w związku z art. 65 § 1 k.k. skazał go na karę 3 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności i grzywnę w wysokości 50 stawek dziennych, ustalając wysokość jednej stawki na 200 zł;

IV. oskarżonego J. K. uznał za winnego popełnienia czynu zarzucanego mu w punkcie IV aktu oskarżenia i za to na podstawie art. 270 § 3 k.k. skazał go na karę 6 miesięcy pozbawienia wolności;

V. oskarżonego D. W. w ramach czynu zarzucanego mu w punkcie V aktu oskarżenia uznał za winnego tego, że: w okresie od 2002 r. do 9 stycznia 2004r. w W., działając wbrew przepisom ustawy oraz wspólnie i w porozumieniu z J. K., A. P. i inną ustaloną osobą uczestniczył w obrocie środkami odurzającymi w znacznej ilości w postaci łącznie około 15 kilogramów marihuany w ten sposób, że po otrzymaniu jej od J. K. przekazywał ją, samodzielnie oraz wspólnie z A. P. innej ustalonej osobie w ilościach jednorazowo od pół kilograma do 2 kilogramów - to jest czynu z art. 56 ust. 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii i za to na podstawie art. 56 ust. 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii skazał go na karę 2 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności i grzywnę w wysokości 100 stawek dziennych, ustalając wysokość jednej stawki na 100 zł;

VI. oskarżonego M. W. w ramach czynu zarzucanego mu w punkcie V aktu oskarżenia uznał za winnego tego, że: w nieustalonej dacie w 2002 r. oraz w nieustalonej dacie latem 2003 r., działając wbrew przepisom ustawy oraz wspólnie i w porozumieniu z J. K., Z. G. (1), A. P. oraz inną ustaloną osobą, a także innymi nieustalonymi osobami, dwukrotnie uczestniczył w wywozie z terytorium H. poprzez N. do Polski środków odurzających w znacznej ilości w postaci łącznie ok. 22 kilogramów marihuany w ten sposób, że w nieustalonej miejscowości na terytorium H. po zamówieniu marihuany przez J. K. za pośrednictwem innej ustalonej osoby występującej jako tłumacz w pertraktacjach ze zbywającym marihuanę nieustalonym obywatelem H., brał udział w jej porcjowaniu oraz pakowaniu, celem ukrycia jej, w elementach podwozia samochodów osobowych -to jest czynu z art. 55 ust. 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii i za to na podstawie art. 55 ust. 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii skazał go na karę 4 lat pozbawienia wolności i grzywnę w wysokości 120 stawek dziennych, ustalając wysokość jednej stawki na 100 zł;

VII. oskarżonego A. P. w ramach czynu zarzucanego mu w punkcie VII aktu oskarżenia uznał za winnego tego, że: w okresie od 2002 r. do 9 stycznia 2004 r. w W., działając wbrew przepisom ustawy oraz wspólnie i w porozumieniu z J. K., M. W. i inną ustaloną osobą uczestniczył w obrocie środkami odurzającymi w znacznej ilości w postaci łącznie około 15 kilogramów marihuany w ten sposób, że po otrzymaniu jej od J. K. przekazywał ją, samodzielnie oraz wspólnie z M. W. innej ustalonej osobie w ilościach jednorazowo od pół kilograma do 2 kilogramów - to jest czynu z art. 56 ust. 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii i za to na podstawie art. 56 ust. 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii skazał go na karę 2 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności i grzywnę w wysokości 100 stawek dziennych, ustalając wysokość jednej stawki na 100 zł;

VIII. oskarżonego A. P. w ramach czynu zarzucanego mu w punkcie VIII aktu oskarżenia uznał za winnego tego, że: w nieustalonej dacie latem 2003 r., działając wbrew przepisom ustawy oraz wspólnie i w porozumieniu z J. K. i innymi nieustalonymi osobami, uczestniczył w wywozie z terytorium H. poprzez N. do Polski środków odurzających w znacznej ilości w postaci łącznie ok. 11 kilogramów marihuany w ten sposób, że w nieustalonej miejscowości na terytorium H. po zamówieniu marihuany przez J. K. za pośrednictwem innej ustalonej osoby występującej jako tłumacz w pertraktacjach ze zbywającym marihuanę nieustalonym obywatelem H., brał udział w jej porcjowaniu oraz pakowaniu, celem ukrycia jej, w elementach podwozia samochodów osobowych - to jest czynu z art. 55 ust. 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii skazał go na karę 3 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności i grzywnę w wysokości 80 stawek dziennych, ustalając wysokość jednej stawki na 100 zł;

IX. oskarżonego Z. G. (1) w ramach czynu zarzucanego mu w punkcie IX aktu oskarżenia uznał za winnego tego, że: w nieustalonej dacie 2001 r. oraz w nieustalonej dacie 2002 r., działając wbrew przepisom ustawy oraz wspólnie i w porozumieniu z J. K., J. G., M. W. i innymi nieustalonymi osobami, dwukrotnie uczestniczył w wywozie z terytorium

H. poprzez N. do Polski środków odurzających w znacznej ilości w postaci łącznie ok. 16,5 kilograma marihuany w ten sposób, że w nieustalonej miejscowości na terytorium H. po zamówieniu marihuany przez J. K. za pośrednictwem ustalonej osoby występującej jako tłumacz w pertraktacjach ze zbywającym marihuanę nieustalonym obywatelem H., brał udział w jej porcjowaniu oraz pakowaniu, celem ukrycia jej, w elementach podwozia samochodów osobowych – to jest czynu z art. 55 ust. 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii i za to na podstawie art. 55 ust. 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii skazał go na karę 3 lat i 8 miesięcy pozbawienia wolności i grzywnę w wysokości 100 stawek dziennych, ustalając wysokość jednej stawki na 100 zł;

X. oskarżonego Z. G. (1) w ramach czynu zarzucanego mu w punkcie X aktu oskarżenia uznał za winnego tego, że: w okresie od

1997 r. do 2001 r. w W., działając wbrew przepisom ustawy oraz wspólnie i w porozumieniu z J. K. uczestniczył w obrocie środkami odurzającymi w znacznej ilości w postaci łącznie co najmniej 15 kilogramów marihuany w ten sposób, że środki te w ilościach jednorazowo od pół kilograma do 5 kilogramów co najmniej pięciokrotnie wydawał ze swojego mieszkania nr (...) w Al. (...) ustalonej osobie każdorazowo kierowanej tam przez J. K. - to jest czynu z art. 56 ust. 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii i za to na podstawie art. 56 ust. 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii skazał go na karę 2 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności i grzywnę w wysokości 100 stawek dziennych, ustalając wysokość jednej stawki na 100 zł;

XI. oskarżonego A. S. (1) w ramach czynu zarzucanego mu w punkcie XI aktu oskarżenia uznał za winnego tego, że: w okresie od listopada 2003 r. do końca 2005 r., działając wbrew przepisom ustawy oraz wspólnie i w porozumieniu z innymi ustalonymi i nieustalonymi osobami, uczestniczył w wywozie z terytorium H. poprzez N. do Polski środków odurzających i substancji psychotropowych w znacznej ilości w postaci łącznie co najmniej 5 kilogramów kokainy, 83 kilogramów marihuany i co najmniej 2.000 sztuk tabletek extasy w ten sposób, że nabywał od ustalonych i nieustalonych osób w H. marihuanę w ilościach jednorazowo od 6 do 10 kilogramów oraz kokainę w ilościach jednorazowo po 1 kilogramie i jednokrotnie, co najmniej 2.000 sztuk tabletek extasy w ten sposób, że po umieszczeniu ich w skrytkach w przerobionych zbiornikach paliwa samochodów osobowych marki r. (...) i o. (...) przewoził je przez terytorium N. do Polski, a następnie w W. przekazywał je, innym ustalonym osobom, przy czym z procederu tego uczynił sobie stałe źródło dochodu - to jest czynu z art. 55 ust. 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii związku z art. 65 § 1 k.k. i za to na podstawie art. 55 ust. 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii w związku z art. 65 § 1 k.k. skazał go na karę 7 lat pozbawienia wolności i grzywnę w wysokości 250 stawek dziennych, ustalając wysokość jednej stawki na 100 zł;

XII. oskarżonego A. S. (1) w ramach czynu zarzucanego mu w punkcie XII aktu oskarżenia uznał za winnego tego, że: jesienią 2004 r. bez wymaganego zezwolenia posiadał dwie jednostki broni palnej w postaci rewolweru smith & wesson kal. 38 special i pistoletu nieustalonej marki wraz z amunicją w nieustalonej ilości, w ten sposób, że w W. opisane jednostki broni wraz z amunicją przyjął od innej ustalonej osoby, która umieściła je w skrytce w przerobionym zbiorniku paliwa samochodu osobowego marki r. (...), po czym tak ukryte przewiózł na zlecenie tej osoby z Polski przez terytorium N. do H., a następnie w A. wydał jej opisaną wyżej broń i amunicję - to jest czynu z art. 263 § 2 k.k. i za to na podstawie art. 263 § 2 k.k. skazał go na karę 2 lat pozbawienia wolności;

XIII. oskarżonego A. S. (2) w ramach czynu zarzucanego mu w punkcie XV aktu oskarżenia, uznał za winnego tego, że: w okresie od początku 2003 r. do końca 2005 r. w Ł. i w W., działając wbrew przepisom ustawy oraz wspólnie i w porozumieniu z innymi ustalonymi osobami uczestniczył w obrocie środkami odurzającymi i substancjami psychotropowymi w znacznej ilości w postaci łącznie co najmniej 20 kilogramów marihuany, 2 kilogramów kokainy, 300 kilogramów heroiny w ten sposób, że środki w postaci marihuany w ilościach pół kilograma i kilogram jednorazowo, w postaci kokainy w ilościach 50, 100, 150, 200, 500 gramów i kilogram jednorazowo, nabywał, samodzielnie i wspólnie z inną osobą, od innej ustalonej osoby, a następnie zbywał nieustalonym osobom, a nadto jednokrotnie zbył innej środek odurzający w postaci co najmniej 300 gramów heroiny, czyniąc sobie z tego procederu stałe źródło dochodu - to jest czynu z art. 56 ust. 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku w związku z art. 65 § 1 k.k. i za

to na podstawie art. 56 ust. 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku w związku z art. 65 § 1 k.k. skazał go na karę 5 lat pozbawienia wolności i grzywnę w wysokości 300 stawek dziennych, ustalając wysokość jednej stawki na 100 zł;

XIV. oskarżonego A. S. (2) w ramach czynu zarzucanego mu w punkcie XVI aktu oskarżenia, uznał za winnego tego, że: w okresie od 22 października 2002 r. do końca lutego 2003 r. w I. i w Ł., działając wbrew przepisom ustawy oraz wspólnie i w porozumieniu z innymi ustalonymi osobami uczestniczył w obrocie substancjami psychotropowymi w znacznej ilości w postaci łącznie co najmniej 20 kilogramów amfetaminy w ten sposób, że substancje te w ilościach od 2 do 3 kilogramów jednorazowo nabywał, samodzielnie i wspólnie z inną osobą, od dwóch ustalonych osób, a następnie zbywał nieustalonym osobom, czyniąc sobie z tego procederu stałe źródło dochodu - to jest czynu z art. 56 ust. 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku w związku z art. 65 § 1 k.k. i za to na podstawie art. 56 ust. 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku w związku z art. 65 § 1 k.k. skazał go na karę 5 lat pozbawienia wolności i grzywnę w wysokości 300 stawek dziennych, ustalając wysokość jednej stawki na 100 zł;

XVI. oskarżonego A. R. (2) w ramach czynu zarzucanego mu w punkcie XXII aktu oskarżenia, uznał za winnego tego, że: w okresie od 24 września 2002 r. do 9 stycznia 2004 r. w W., działając wbrew przepisom ustawy oraz wspólnie i w porozumieniu z innymi ustalonymi osobami uczestniczył w obrocie środkami odurzającymi w znacznej ilości w postaci łącznie około 4 kilogramów marihuany w ten sposób, że środki te nabywał od ustalonych osób, a następnie zbywał nieustalonym osobom, czyniąc sobie z tego procederu stałe źródło dochodu - to jest czynu z art. 56 ust. 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku w związku z art. 65 § 1 k.k. i za to podstawie art. 56 ust. 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku w związku z art. 65 § 1 k.k. skazał go na karę 2 lat pozbawienia wolności, a na podstawie art. 58 § 2 k.k. odstąpił od orzekania wobec niego grzywny;

XVII. na podstawie art. 85 i 86 § 1 k.k. wymierzył oskarżonym kary łączne:

- a) J. K. 9 lat pozbawienia wolności i grzywnę w wysokości 510 stawek dziennych po 200 zł jedna stawka;
- b) M. W. 5 lat pozbawienia wolności i grzywnę w wysokości 220 (dwieście dwadzieścia) stawek dziennych po 100 zł jedna stawka;
- c) A. P. 4 lat i 8 miesięcy pozbawienia wolności i grzywnę w wysokości 180 stawek dziennych po 100 zł jedna stawka;
- d) Z. G. (1) 4 lat i 10 miesięcy pozbawienia wolności i grzywnę w wysokości 200 stawek dziennych po 100 zł jedna stawka;
- e) A. S. (1) 8 lat pozbawienia wolności;
- f) A. S. (2) 6 lat pozbawienia wolności i grzywnę w wysokości 350 stawek dziennych po 100 zł jedna stawka;

XVIII. na podstawie art. 70 ust 4 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii zasądził nawiązki od oskarżonych:

- a. J. K. w wysokości 30.000,00 zł;
- b. M. W. w wysokości 10.000,00 zł;
- c. A. P. w wysokości 10.000,00 zł;
- d. Z. G. (1) w wysokości 10.000,00 zł;
- e. A. S. (1) w wysokości 25.000,00 zł;
- f. A. S. (2) w wysokości 20.000,00 zł;
- g. L. S. w wysokości 10.000,00 zł;

- na rzecz stowarzyszenia (...) z siedzibą w W..

Apelacje od tego wyroku wnieśli prokurator i obrońcy oskarżonych – za wyjątkiem oskarżonego A. R. (2), do którego wyrok uprawomocnił się.

Apelacja obrońcy oskarżonego J. K. zarzuca wyrokowi:

1. w oparciu o art. 438 pkt 2 k.p.k. obrazę przepisów postępowania, mającą wpływ na treść orzeczenia, a mianowicie naruszenie art. 424 § 1 pkt 1 k.p.k. poprzez sporządzenie nierzetelnego uzasadnienia wyroku Sądu Okręgowego w. W. z dnia 08/09/2011 r., częściowo sprzecznego z sentencją wyroku, w którym to uzasadnieniu m.in. Sąd I instancji przy ustalaniu stanu faktycznego oparł się w zakresie zarzucanego oskarżonemu czynu z pkt 1 aktu oskarżenia się na ok. 69 kartach ze zgromadzonego materiału dowodowego, w zakresie pkt II aktu oskarżenia - na ok. 57 kartach, w zakresie pkt III aktu oskarżenia - na ok. 4 kart, w zakresie pkt IV aktu oskarżenia - na ok. 13 kartach, a także zrekonstruowane przez Sąd ustalenia faktyczne po ich kompilacji w ciąg przyczynowo-skutkowy zostały przytoczone na nieznacznie ponad 2 stronach uzasadnienia, a ponadto Sąd Okręgowy w. W. podawał zbiorcze zestawienia dowodów, bez wyszczególnienia poszczególnych dowodów co do konkretnych ustaleń, pominął szereg okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia, operował lakonicznymi, ogólnikowymi stwierdzeniami typu „wyjaśnienia oskarżonych nie zasługują na uznania ich za wiarygodne, albowiem są sprzeczne z pozostałymi dowodami”, przy czym nie wskazywał, które konkretnie dowody miały pozostawać w sprzeczności z wyjaśnieniami oskarżonych przez co treść uzasadnienia udaremnia rekonstrukcję procesu myślowego Sądu podczas wyrokowania, a nadto uniemożliwia kontrolę odwoławczą zaskarżonego wyroku;

2. w oparciu o art. 438 pkt 2 k.p.k. obrazę przepisów postępowania, mającą wpływ na treść orzeczenia, a mianowicie naruszenie art. 424 § 1 pkt 2 k.p.k. poprzez nienależyte uzasadnienie podstawy prawnej wyroku w sytuacji, gdy niektóre przypisane oskarżonemu czyny z uwagi na ustaloną przez Sąd datę ich popełnienia powinny być zakwalifikowane z ustawy karnej obowiązującej poprzednio (w czasie ich popełnienia) jako ustawy względniejszej dla sprawcy w rozumieniu art. 4 § 1 k.k., a także brak uwzględnienia faktu, że od momentu popełnienia przypisanych oskarżonemu czynów do chwili wyrokowania doszło do wielokrotnych zmian relewantnych przepisów prawa materialnego i obowiązywały różne akty normatywne, tj. ustawa z dnia 19/04/1969 r. - Kodeks karny (Dz. U. z 1969 r. Nr 13, poz. 94 z późn. zm.), ustawa z dnia 06/06/1997 r. - Kodeks karny (Dz. U. z 1997 r. Nr 88, poz. 553 z późn. zm.), ustawa z dnia 31/01/1985 r. o zapobieganiu narkomanii (Dz. U. z 1985 Nr 4, poz. 15 z późn. zm.), ustawa z dnia 24/04/1997 r. o przeciwdziałaniu narkomanii (Dz. U. z 1997, Nr 75 poz. 468 z późn. zm.) oraz ustawa z dnia 29/07/2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii (Dz. U. z 2005, Nr 179, poz. 1485 z późn. zm.), co w konsekwencji doprowadziło do istotnych braków w treści uzasadnienia odnośnie podstawy prawnej zaskarżonego wyroku, które udaremniają rekonstrukcję procesu myślowego Sądu podczas wyrokowania, a nadto uniemożliwiają kontrolę odwoławczą zaskarżonego wyroku;

3. w oparciu o art. 438 pkt 2 k.p.k. obrazę przepisów postępowania, mającą wpływ na treść orzeczenia, a mianowicie naruszenie art. 424 § 1 pkt 1 i 2 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. poprzez pominięcie w podstawie wyroku dowodów przemawiających na korzyść oskarżonego J. K. i brak rzetelnego sprawozdania z oceny tych dowodów w treści uzasadnienia zaskarżonego wyroku, w szczególności zaś pominięcie okoliczności wynikających z przebiegu czynności konfrontacji M. J. (1) i J. G. z dnia

10/04/2008 r. podczas której ten ostatni diametralnie zmienił swoje wcześniejsze wyjaśnienia i wskazał na J. K. jako aktywnego uczestnika przemytu oraz obrotu narkotykami, przy czym zmiana ta nastąpiła dopiero po poznaniu treści obciążających wyjaśnień M. J. (1) i mogła być ona wywołana sugestią spowodowaną różnymi względami (np. chęć umniejszenia swojej roli w przestępczej działalności, łagodniejsze potraktowanie popełnionych czynów zabronionych), a które to okoliczności wpływały na ocenę wyjaśnień oraz zeznań złożonych przez J. G. oraz M. J. (1), przez co treść uzasadnienia udaremnia rekonstrukcję procesu myślowego Sądu podczas wyrokowania, a nadto uniemożliwia kontrolę odwoławczą zaskarżonego wyroku;

3. w oparciu o art. 438 pkt 2 k.p.k. obrazę przepisów postępowania, mającą wpływ na treść orzeczenia, a mianowicie naruszenie art. 424 § 2 k.p.k. poprzez ogólne, zbiorcze przytoczenie w uzasadnieniu zaskarżonego

wyroku okoliczności, które Sąd I instancji miał na uwadze przy wymiarze kary względem wszystkich oskarżonych w zakresie orzeczonych kar grzywny, a tym samym brak indywidualnego przytoczenia okoliczności, które Sąd I instancji miał na względzie przy wymiarze kary grzywny względem oskarżonego J. K., podczas gdy prawidłowo i rzetelnie sporządzone uzasadnienie wyroku powinno zawierać powyższe okoliczności co do każdego z oskarżonych zgodnie z zasadą indywidualizacji kary;

4. w oparciu o art. 438 pkt 2 k.p.k. obrazę przepisów postępowania, mającą wpływ na treść orzeczenia, a mianowicie naruszenie art. 424 § 2 k.p.k. poprzez ogólne, zbiorcze przytoczenie w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku okoliczności, które Sąd I instancji miał na uwadze przy wymiarze kary względem wszystkich oskarżonych w zakresie orzeczonych kar grzywny, a tym samym brak indywidualnego przytoczenia okoliczności, które Sąd I instancji miał na względzie przy wymiarze kary grzywny względem oskarżonego J. K., podczas gdy prawidłowo i rzetelnie sporządzone uzasadnienie wyroku powinno zawierać wszystkie okoliczności co do każdego z oskarżonych zgodnie z zasadą indywidualizacji kary;

5. w oparciu o art. 438 pkt 2 k.p.k. obrazę przepisów postępowania, mającą wpływ na treść orzeczenia, a mianowicie naruszenie art. 7 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. poprzez danie w całości wiary wyjaśnieniom oraz zeznaniom J. G. oraz M. J. (3) w zakresie, w jakim obciążają one oskarżonego J. K. i mają pomawiający go charakter, pomijając fakt, że w odniesieniu do J. G. doszło do diametralnej zmiany jego relacji co do J. K. jako aktywnego uczestnika przemytu oraz obrotu narkotykami, która nastąpiła dopiero po poznaniu treści obciążających wyjaśnień M. J. (1) w toku czynności konfrontacji z dnia 10/04/2008 r., a mogła ona być wywołana sugestią spowodowaną różnymi względami (np. chęć umniejszenia swojej roli w przestępczej działalności, łagodniejsze potraktowanie popełnionych czynów zabronionych), a ponadto wyjaśnienia oraz zeznania J. G. oraz M. J. (1) w części, w jakiej obciążają oskarżonego J. K. mają czysto pomawiający charakter, a tym samym powinny zostać poddane wnikliwej i krytycznej analizie jako jedyne dowody przemawiające za popełnieniem przestępstw przez oskarżonego, co stanowiło dowolną ocenę materiału dowodowego z pominięciem istotnych okoliczności wynikających z dowodów zgromadzonych w sprawie, podczas gdy prawidłowa ocena tego materiału zgodnie z zasadą wyrażoną w art. 7 k.p.k. musiała skutkować uznaniem wskazanych powyżej dowodów za niewiarygodne.

Mając na uwadze powyższe uchybienia, skarżący wnosi o uchylenie w całości wyroku Sądu Okręgowego w. W. i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania temu Sądowi.

Apelacja obrońcy oskarżonego M. W. zarzuca wyrokowi:

1) mającą wpływ na jego treść - obrazę przepisów postępowania, to jest:

a) **naruszenie przepisu art. 2 k.p.k., w zw. z art. 9 § 1 k.p.k. w zw. z art. 192 § 2 k.p.k.**, poprzez zaniechanie realizacji zasady dążenia do wykrycia prawdy materialnej i zaniechanie wyjaśnienia okoliczności, dotyczących zarzucanych oskarżonemu czynów, które to okoliczności nasuwały poważne wątpliwości, a ich wyjaśnienie mogłoby doprowadzić do odmiennej oceny stanu faktycznego sprawy w zakresie popełnienia przez oskarżonego inkryminowanych mu czynów, a także niezasadne oddalenie szeregu istotnych dla wyjaśnienia sprawy wniosków dowodowych, w tym wniosku o przesłuchanie świadków J. G. oraz M. J. (1) z udziałem biegłego psychologa, w sytuacji gdy istniała uzasadniona wątpliwość w zakresie zdolności postrzegania świadków i odtwarzania przez nich spostrzeżeń, wynikająca z ujawnionych w sprawie dowodów oraz deponycji, składanych przez tych świadków;

b) **naruszenie przepisu art. 7 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k.**, poprzez naruszenie zasady swobodnej oceny dowodów, polegające na popadnięciu przez Sąd Okręgowy w. W., VIII Wydział K. w dowolność ocen w zakresie przyznania wiarygodności świadkom J. G. i M. J. (1), a także uznania za niewiarygodne wyjaśnień oskarżonego M. W., a także błędną ocenę innych dowodów zgromadzonych w sprawie, jak zeznań świadków J. S., M. G., M. B., P. B., M. D., a także pominięcie tych dowodów, które były istotne dla oceny braku wiarygodności zeznań świadków J. G. i M. J. (1), a nadto wskazywały na to, iż oskarżony M. W. nie popełnił zarzucanych mu czynów, jak zeznania A. G. złożone na rozprawie, bądź dokumenty wskazujące na daty przekroczenia granicy przez M. W., a także dokumenty dotyczące okresów posiadanych przez M. W. samochodów osobowych, w tym samochodu, co do którego Sąd dokonuje ocen na

k. 23 uzasadnienia zaskarżonego wyroku, to jest niedopełnieniu określonego przepisem **art. 410 k.p.k.** obowiązku wydania orzeczenia w oparciu o całość materiału dowodowego, zgromadzonego w niniejszej sprawie;

c) **naruszenie przepisu art. 424 k.p.k.**, polegające na niedopełnieniu określonego tym przepisem obowiązku zamieszczenia w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia koniecznych elementów, a przede wszystkim szczegółowego wskazania, jakie fakty Sąd uznał za udowodnione lub nie udowodnione, na jakich w tej materii oparł się dowodach i dlaczego nie uznał dowodów przeciwnych, a także oceny poszczególnych dowodów, a także wszystkich okoliczności wynikających z tych dowodów, ze wskazaniem dlaczego Sąd przyjmuje za wiarygodną jedną depozycję złożoną przez świadka, a odrzuca inną, oraz wskazania na jakich konkretnie oparł się przesłankach określając wysokość poszczególnych kar w stosunku do oskarżonego M. W. oraz kary łącznej, wydanej wobec tego oskarżonego;

2) błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za jego podstawę, który miał istotny wpływ na treść orzeczenia i polegał na nietrafnym ustaleniu, że oskarżony M. W. dopuścił się zarzucanych mu przestępstw, w sytuacji, gdy prawidłowa analiza materiału dowodowego prowadzi do odmiennego wniosku.

Podnosząc powyższe zarzuty apelacji wnosi o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania, ewentualnie o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie oskarżonego od zarzucanych mu czynów.

Apelacja obrońcy oskarżonego A. P. zarzuca wyrokowi:

1. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za jego podstawę, który miał wpływ na jego treść, polegający na nieprawidłowym przyjęciu, iż zebrany materiał dowodowy pozwalał na uznanie odpowiedzialności oskarżonego w zakresie przypisanych mu czynów, zakwalifikowanych z art. 56 ust 3 i 55 ust. 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005r. o przeciwdziałaniu narkomanii (Dz. U. Nr 179, poz. 1485 z późniejszymi zmianami), podczas gdy całość tego materiału, poddana kompleksowej ocenie z uwzględnieniem gwarancji procesowych zawartych między innymi w art. 2 §1 ust 1 i § 2 k.p.k., art. 7 k.p.k. i 410 k.p.k. nie dawała podstaw do takich ustaleń,

2. obrazę przepisów postępowania tj. art. 424 k.p.k. poprzez zaniechanie wskazania, które fakty i w oparciu o jakie dowody Sąd Okręgowy uznał za udowodnione w zakresie czynów opisanych w pkt VII i VIII zaskarżonego wyroku i zakwalifikowanych z art. 56 ust 3 i 55 ust. 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005r. o przeciwdziałaniu narkomanii (Dz. U. Nr 179, poz. 1485 z późniejszymi zmianami),

3. obrazę przepisów postępowania tj. art. 4 k.p.k., art. 5§2 k.p.k., mającą wpływ na treść zaskarżonego wyroku, polegającą na oparciu orzeczenia jedynie na tych fragmentach dowodów, które obciążały mojego mocodawcę, przy jednoczesnym pominięciu wszelkich okoliczności wskazujących na istnienie wątpliwości, które powinny być interpretowane na korzyść oskarżonego.

Podnosząc zarzuty skarżący wnosi o zmianę zaskarżonego wyroku, poprzez uniewinnienie oskarżonego od stawianych mu zarzutów lub uchylenie zaskarżonego orzeczenia i skierowanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Apelacja obrońcy oskarżonego Z. G. (1) zarzuca wyrokowi:

I) **obrazę przepisów postępowania**, która miała wpływ na treść wydanego orzeczenia tj.:

1) **art. 4 i art. 7 w zw. z art. 410 i art. 424 § 1 pkt. 1 k.p.k.**, polegającą na przekroczeniu zasady swobodnej oceny zebranego materiału dowodowego i nie zbadanie tego materiału w sposób wszechstronny, a to przez:

a) przyznanie - w zakresie czynów zarzucanych Z. G. - wiarygodności zeznaniom świadków M. J. i J. G., pomimo:

i) lakoniczności i niedokładności w treści tych zeznań, istnienia licznych sprzeczności, tak w odniesieniu do rozpoznania wizerunku oskarżonego, jak i opisu jego zachowań stanowiących podstawę elementów przedmiotowych zarzucanych przestępstw;

ii) istnienia w zeznaniach tych świadków, jak również w relacjach innych świadków, treści wskazujących na wysokie prawdopodobieństwo występowania u świadków M. J. i J. G. obniżonej zdolności do prawidłowej rejestracji zdarzeń i skłonności do konfabulacji, wynikających z wieloletniego zażywania narkotyków, często połączonego ze spożywaniem alkoholu oraz innych substancji odurzających, a także z osobniczych skłonności;

b) nienależyte rozważenie zeznań S. P., który na rozprawie w dniu 19 kwietnia 2011 r. wskazał, że był zdumiony faktem, iż M. J. nie rozpoznał go z okazanego zdjęcia, mimo że ten widział S. P. niedługo przed swym zatrzymaniem - **k. 13502**);

c) nie wzięcie pod uwagę okoliczności, że pojazdy zabezpieczone u Z. G., tj. V. (...), o nr rej. (...) i R. (...), o nr rej. (...) zostały przez niego nabyte po 2002 r., dlatego stwierdzony w opiniach fakt wtórnego zamontowania w nich zbiorników paliwa, nie ma w sprawie żadnego znaczenia zwłaszcza wobec - także pominiętych przez Sąd - wykazania badaniami fizykochemicznymi, że w pojazdach tych brak jest śladów substancji odurzających i psychotropowych (**k. 9685 i 9676**) oraz faktu, że oskarżony z zawodu jest mechanikiem, a przed zatrzymaniem prowadził warsztat samochodowy;

d) odmówienie wiarygodności wyjaśnieniom Z. G., który od samego początku i konsekwentnie negował jakkolwiek swój udział w przestępczej działalności narkotykowej i wyjaśnił skąd znani mu są współoskarżeni;

e) nienależyte rozważenie tych fragmentów zeznań M. J. i J. G., w których przyznawali się oni do kontaktów ze sobą w trakcie prowadzenia postępowania sądowego (**k. 13276, 13287v, 13670**);

f) nienależytym uwzględnieniu przy dokonywaniu oceny dowodów zasad doświadczenia życiowego, które rozsądnie nakazują zakładać, że osoby popełniające poważne przestępstwa, za które grożą im kary wieloletniego pozbawienia wolności, mają wyraźny interes osobisty w pomawianiu jak największej liczby osób, by w ten sposób uzyskać stosowną zgodę i przychylność organów ścigania, niezbędną do uzyskania korzyści procesowych przewidzianych przez art 60 § 3 i 4 k.k.;

2) **art. 9 § 1 i art. 192 § 2 w zw. z art. 2 § 1 pkt 1 i § 2 k.p.k.**, przejawiającą się w zaniechaniu poczynienia prawdziwych ustaleń faktycznych przez nieprzeprowadzenie przesłuchania świadków M. J. i J. G. z udziałem psychologa lub biegłego lekarza neuropsychologa, mimo ujawnienia się w toku rozprawy wątpliwości co do zdolności postrzegania i odtwarzania przez nich spostrzeżeń (vide: pkt I 1 a ii petitum apelacji);

naruszenia te miały istotny wpływ na wynik sprawy, gdyż doprowadziło do błędnego ustalenia, że oskarżony Z. G. był „kurierem” przewożącym marihuanę do Polski i tutaj wprowadzającym ją do obrotu;

II) błędy w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, które miały wpływ na treść wyroku, polegające na uznaniu, że oskarżony dopuścił się popełnienia zarzucanych mu aktem oskarżenia czynów, podczas gdy z zebranego w sprawie materiału wniosku takiego wyciągnąć nie sposób skoro brak materialnego dowodu wskazującego, iż substancje, wymienione w zeznaniach M. J. i J. G., były substancją, o jakiej mowa w ustawie o przeciwdziałaniu narkomanii oraz że istotnie zostały one wywiezione przez osobę, określaną przez tych świadków jako najstarszy „kurier”;

a zatem Sąd ustalił, że oskarżony Z. G. dopuścił się popełnienia zarzucanych mu czynów, sprzecznie z dowodami, którym sam Sąd dał wiarę oraz przy braku materialnych dowodów istnienia inkryminowanych substancji.

W konkluzji apelacja wnosi o:

- uwzględnienie apelacji i zmianę zaskarżonego wyroku przez uniewinnienie oskarżonego Z. G. oraz zasądzenie kosztów procesu, w tym z tytułu kosztów ustanowienia w sprawie obrońcy, a to wg norm przypisanych z uwzględnieniem wszystkich terminów rozprawy,

ewentualnie o:

- uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Apelacja obrońcy oskarżonego A. S. (1) zarzuca wyrokowi:

1. obrazę przepisów postępowania, która miała wpływ na treść orzeczenia, a w szczególności art. 5§2, 6, 7, 399 § 1, 410, 424 k.p.k. polegającą m.in. na:

- tłumaczeniu nie dających się usunąć wątpliwości co do faktu popełnienia przez oskarżonego przypisanych mu czynów na jego niekorzyść,

- dowolności w ocenie zebranego w sprawie materiału dowodowego,

- oparciu się przez Sąd jedynie na części zebranego w sprawie materiału dowodowego,

- nieuprzedzenie o możliwości zmian w opisie znamion czynu zabronionego, co również naruszyło prawo do obrony,

- niewystarczające uzasadnienie wyroku nie spełniające wymogów z art.424 k.p.k.

II. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia polegający m.in. na ustaleniu, iż :

- oskarżony A. S.

a) w okresie od listopada 2003 r. do końca 2005 uczestniczył w wywozie z terytorium H. poprzez N. do Polski środków odurzających i substancji psychotropowych w znacznej ilości co najmniej 5 kg kokainy, 83 kg marihuany i co najmniej 2000 sztuk tabletek extasy w ten sposób że nabywał od ustalonych i nieustalonych osób w H. marihuanę w ilościach jednorazowo od 6 do 10 kg oraz kokainę w ilościach jednorazowo po 1 kg i jednokrotnie co najmniej 2000 sztuk tabletek extasy, w ten sposób , że umieszczeniu ich w skrytkach w przerobionych zbiornikach paliwa samochodów osobowych marki r. (...) i o. (...) i przewoził je przez terytorium N. do Polski, a następnie w W. przekazywał je innym ustalonym osobom,

b) jesienią 2004 roku bez wymaganego zezwolenia posiadał dwie jednostki broni palnej w postaci rewolweru smith & wesson kal.38 special i pistoletu nieustalonej marki wraz z amunicją w nieustalonej ilości w ten sposób, że w W. opisane jednostki broni wraz z amunicją przyjął od innej ustalonej osoby która umieściła je w skrytce w przerobionym zbiorniku paliwa samochodu osobowego marki r. (...), po czym tak ukryte przewiózł na zlecenie tej osoby z Polski przez terytorium N. do H., a następnie w A. wydał jej opisaną wyżej broń amunicję,

- pomimo, że brak jest podstaw do tych ustaleń w zebranych materiale dowodowym.

Niezależnie od powyższego zarzucił:

III. rażąco niewspółmierność (surowość) orzeczonych kar pozbawienia wolności za każdy z przypisanych wyrokiem czynów oskarżonemu A. S. 7 i 2 lata pozbawienia wolności oraz jako karę łączną 8 lat pozbawienia wolności , kary grzywny w wymiarze 25.000,00 zł oraz wymierzenia nawiązki na podstawie art.70 ust.4 ustawy.

W konkluzji apelacja wnosi o:

I. o zmianę wyroku w zaskarżonej części i uniewinnienie oskarżonego **A. S. (1)** od popełnienia zarzuczanych mu czynów, **ewentualnie**,

II. o uchylenie wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy Sądowi I- szej instancji do ponownego rozpoznania, **ewentualnie**,

III. o zmianę wyroku w zaskarżonej części i znaczne obniżenie wymierzonych jednostkowych kar pozbawienia wolności i orzeczonej kary łącznej oraz odstąpienie od wymierzania nawiązki lub znaczne jej obniżenie a także obniżenie orzeczonej kary grzywny,

IV. o przeprowadzenie dowodu z akt sprawy k. 10.248-10.255 na okoliczność przekraczania granicy przez A. S. (terminu).

Apelacja obrońcy oskarżonego A. S. (2) zarzuca wyrokowi:

I. Obrazę **przepisów art. 6 kodeksu postępowania karnego w zw. z art. 42 ust. 2 Konstytucji RP w zw. z art. 80 kodeksu postępowania karnego**, polegającą na naruszeniu oskarżonego prawa do obrony, która była w niniejszym postępowaniu obligatoryjna, poprzez nie przerwanie rozprawy, w celu umożliwienia obrońcy wyznaczonemu z urzędu przygotowania się do obrony, z uwagi na wyznaczenie go obrońcą oskarżonego S. dzień wcześniej, a tym samym wystąpieniem tzw. bezwzględnej przesłanki odwoławczej określonej w art. 439 § 1 pkt 10 k.p.k.,

II. Naruszenie przepisów postępowania, mające wpływ na treść wyroku, tj.:

1) przepisu art. 2 § 2 kodeksu postępowania karnego w zw. z art. 4 kodeksu postępowania karnego w zw. z art. 7 kodeksu postępowania karnego, poprzez dokonanie dowolnej, a nie swobodnej oceny materiału dowodowego, w sposób uzasadniający twierdzenie, że ocena miała służyć z góry przyjętej przez Sąd tezie o zawinięciu oskarżonego oraz poprzez uniemożliwienie dotarcia do prawdy materialnej, a w szczególności poprzez:

a) uznanie za wiarygodne zeznania świadka M. J. (1), w sytuacji, gdy w aktach sprawy brak jest jakichkolwiek innych dowodów potwierdzających zeznania tego świadka, szczególnie w zakresie ilości, rodzaju sprzedanych A. S. narkotyków, miejsc spotkań i ich częstotliwości, ponadto zeznania tego świadka w tym zakresie nie zostały poddane przez Sąd analizie z innymi zgromadzonymi w tym postępowaniu dowodami w postaci zeznań S. P., a także zgromadzonymi w aktach sprawy dokumentami,

b) uznanie za wiarygodne zeznania świadka P. R., w sytuacji, gdy świadek ten co do ilości sprzedanych oskarżonemu A. S. narkotyków zeznaje odmiennie niż świadek Ł. C. (1), a także uznanie za wiarygodne zeznania tego świadka w zakresie, że w ogóle sprzedawał on A. S. narkotyki w postaci amfetaminy, w sytuacji, gdy jak wynika z jego zeznań, sprzedawana przez tego świadka amfetamina była mieszana z innymi substancjami, tym samym, nie wiadomo czy w ogóle był to środek odurzający w rozumieniu ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii,

c) uznanie za wiarygodne zeznania świadka Ł. C. (1), w sytuacji, gdy świadek ten co do ilości sprzedanych oskarżonemu A. S. narkotyków zeznaje odmiennie niż świadek P. R., a także uznanie za wiarygodne zeznania tego świadka w zakresie, że w ogóle sprzedawał on A. S. narkotyki w postaci amfetaminy, w sytuacji, gdy jak wynika z jego zeznań, sprzedawana przez tego świadka amfetamina była mieszana z innymi substancjami, tym samym, nie wiadomo czy w ogóle był to środek odurzający w rozumieniu ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii,

d) uznanie zeznań byłej żony M. J. - świadka K. J. za niewiarygodne, jako wynikające z negatywnego nastawienia tego świadka do M. J. (1), w sytuacji, gdy brak było ku temu jakichkolwiek podstaw, szczególnie uznania, że są to zeznania rozgorzyczonej kobiety, albowiem zeznania te były rzeczowe, logiczne i spójne, poza tym korespondowały z zeznaniami M. G.,

e) zaniechanie dokonania przez Sąd oceny dowodów w postaci:

- załączonych do akt sprawy dokumentów oskarżonego A. S. w postaci, zeznań podatkowych, umów darowizny, umowy kupna samochodu marki V. (...), zaświadczenia o zatrudnieniu, pomimo tego, że dowody te zostały zaliczone w poczet materiału dowodowego,

- zeznań świadka C. S. (1) oraz załączonego do akt sprawy aktu oskarżenia skierowanego przeciwko temu świadkowi, pomimo tego, że zeznania tego świadka miały znaczenie dla oceny zeznań świadka P. R.,

- zeznań świadka S. P. (2), pomimo tego, że jego zeznania miały znaczenie dla oceny zeznań świadka M. J. (1),

f) przypisanie oskarżonemu A. S. działania w ramach przepisu art. 65 kodeksu karnego, w sytuacji, gdy zgromadzony w niniejszym postępowaniu materiał dowodowy, w szczególności zeznania świadków przeczą takiej tezie, a w aktach znajdują się dowody przeciwnie, których analiza i ocena umknęła Sądowi Okręgowemu,

2) przepisu art. 5 § 2 kodeksu postępowania karnego, poprzez rozstrzygnięcie nie- dających się usunąć wątpliwości na niekorzyść oskarżonego, szczególnie w zakresie przypisania oskarżonemu udziału w obrocie środkami odurzającymi w postaci 20 kg amfetaminy, w sytuacji, gdy:

a) z materiału dowodowego wynika, że Ł. C. i P. R. nabywali amfetaminę już mieszaną z innymi substancjami, a dodatkowo sami ją mieszały z polopiryną S w różnych proporcjach, tym samym nie wiadomo, czy przedmiot obrotu był w istocie środkiem odurzającym w rozumieniu ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, tj. czy można było się nim odurzyć, a kwestii tej nie da się wyjaśnić z uwagi na brak materiału porównawczego do przeprowadzenia analizy chemicznej,

b) przy założeniu, że oskarżony A. S. nabywał środki odurzające od Ł. C. i P. R., przyjęcie wyższej ilości amfetaminy, pomimo tego, że istniały rozbieżności w tym zakresie, a przeprowadzona konfrontacja pomiędzy tymi osobami nie przyczyniła się do wyjaśnienia, w jaki sposób te ilości narkotyków zostały obliczone i czy A. S. nabył 10 kg czy 20 kg amfetaminy,

- w konsekwencji czego został uznany za winnego popełnienia zarzucanych mu czynów,

3) przepisu art. 170 § 1 pkt 2, 3 i 4 kodeksu postępowania karnego w zw. z art. 169 § 2 kodeksu postępowania karnego w zw. z art. 6 kodeksu postępowania karnego, poprzez oddalenie wniosków dowodowych oskarżonego, w zakresie:

a) dowodu z przesłuchania w charakterze świadka P. M., celem weryfikacji zeznań świadka M. J. (1), w zakresie znajomości tego świadka z M. J. oraz handlu razem z tym świadkiem kokainą,

b) dowodu z zeznań świadka M. M. (3), celem weryfikacji zeznań świadka M. J. w zakresie obrotu z tym świadkiem przez A. S. i M. M. środkami odurzającymi,

c) dowodów z informacji z Wydziału Komunikacji Urzędu Gminy Ł., jakie samochody były zarejestrowane na A. S. (2), syna H. oraz na A. S. (5) (z domu N.), córka M., zam. w Ł. przy ul. (...) - w okresie od 2001 roku do 2006 roku, celem zweryfikowania zeznań świadków Ł. C., P. R. i M. J.,

d) A. T., celem zweryfikowania zeznań składanych przez świadka M. J. (1), w zakresie rodzaju wykonywanej przez oskarżonego pracy, jej charakteru, a także tego, czy było możliwe, aby A. S. regularnie mógł zajmować się przestępczym procederem

- pomimo tego, że dowody te mogły przyczynić się do wyjaśnienia okoliczności sprawy, także w zakresie udziału oskarżonego w popełnieniu zarzucanych mu czynów i finalnie pozbawiły oskarżonego prawa do obrony,

4) przepisu art. 6 kodeksu postępowania karnego w zw. z art. 378 § 1 i 3 kodeksu postępowania karnego, poprzez pozbawienie oskarżonego A. S. prawa do obrony podczas rozpraw w dniach 18, 22, 25 marca 2011 roku i prowadzenie w tych dniach postępowania dowodowego w postaci przesłuchania świadka M. J., pomimo tego, że realnie oskarżony został pozbawiony pomocy obrońcy, a polegające na zobowiązaniu przez Sąd w dniu 18 marca 2011 roku byłego obrońcy A. S. (2) - adwokata J. M., któremu zostało przez tego oskarżonego wypowiedziane w dniu 11 marca 2011 roku upoważnienie do obrony, z uwagi na rozbieżności co do linii obrony oraz utratę zaufania - do pełnienia funkcji jego obrońcy do czasu przygotowania się do obrony obrońcy wyznaczonego z urzędu, pomimo tego, że dotychczasowy

obrońca z wyboru, wobec wskazanej podstawy wypowiedzenia stosunku obrończego, ze skutkiem natychmiastowym został zwolniony z funkcji obrońcy tego oskarżonego, dodatkowo złożył stosowne oświadczenie o braku możliwości wypełniania roli obrońcy wobec podstaw wypowiedzenia, tj. z uwagi na rozbieżności co do linii obrony i utratę zaufania, a obrońca z urzędu nie miał możliwości zapoznania się z jakimkolwiek materiałem dowodowym oraz ustalenia z oskarżonym Unii obrony, tym samym obrona oskarżonego była czysto iluzoryczna,

5) naruszenie przepisu art. 366 § 1 kodeksu postępowania karnego, poprzez zaniechanie wyjaśnienia przez Sąd I instancji wszystkich okoliczności sprawy, w szczególności wyjaśnienia:

a) czy amfetamina sprzedawana oskarżonemu przez świadków Ł. C. i P. R. była środkiem odurzającym, tj. czy zawierała substancje, powodujące odurzenie,

b) w jaki sposób zostały obliczone ilości narkotyków, które miał nabywać oskarżony A. S. od świadków C., J. i R.,

6) naruszenie przepisu art. 391 § 1 kodeksu postępowania karnego w zw. z art. 92 kodeksu postępowania karnego, poprzez zaniechanie odczytania w toku rozprawy protokołu zeznań świadka P. R. z k. 12597 oraz k. 12601, złożonych w dniu 12 sierpnia 2010 roku, pomimo tego, że zeznania znajdujące się w tym protokole różnią się od innych składanych przez tego świadka zarówno z toku postępowania przygotowawczego, jak i sądowego, tym samym Sąd I instancji nie oparł wyroku o całokształt materiału dowodowego zgromadzonego w toku postępowania,

7) naruszenie przepisu art. 389 § 1 kodeksu postępowania karnego w zw. z art. 92 kodeksu postępowania karnego, poprzez zaniechanie odczytania w toku rozprawy protokołu wyjaśnień oskarżonego z k. 12599, pomimo tego, że są to jedne z niewielu wyjaśnień oskarżonego, stanowiące odniesienie się do zeznań Ł. C., co w konsekwencji skutkowało wydaniem wyroku w oparciu o nieujawniony materiał dowodowy, który znajduje odzwierciedlenie w aktach sprawy,

8) naruszenie przepisu art. 92 kodeksu postępowania karnego w zw. z art. 410 kodeksu postępowania karnego, poprzez zaniechanie oparcia wyroku o analizę całokształtu materiału dowodowego zgromadzonego w toku postępowania, oparcie wyroku na podstawie części materiału dowodowego z pominięciem dowodów zgromadzonych na k. 12708 - 12726 oraz na k. 13559 - 13583, ujawnionych na rozprawie w dniu 3 czerwca 2011 roku, zeznań świadków S. P., C. S., J. B., uwzględnienie tylko zeznań części świadków z pominięciem innych sprzecznych z nimi zeznań oraz wyjaśnień oskarżonego A. S.,

9) naruszenie przepisu art. 424 § 1 kodeksu postępowania karnego, poprzez sporządzenie uzasadnienia w sposób sprzeczny z intencją ustawodawcy, niedostateczne wyjaśnienie podstawy orzeczenia, poprzez zaniechanie wskazania w uzasadnieniu wyroku, dlaczego Sąd nie uznał dowodów przeczących tezie z aktu oskarżenia, a oparł się jedynie na dowodach potwierdzających stawiane oskarżonemu zarzuty, lakoniczne i nieprzekonywujące wskazanie, dlaczego uznał Sąd za niewiarygodne zeznania świadka K. J. i M. G., w zakresie, w jakim podważały one zeznania świadka M. J., zaniechanie przeprowadzenia wszechstronnej analizy materiału dowodowego zgromadzonego w toku postępowania, zaniechanie wskazania, na podstawie jakich dowodów Sąd I instancji uznał, że A. S. popełniał przestępstwa w warunkach art. 65 kodeksu karnego, co znacznie utrudnia kontrolę zapadłego orzeczenia,

II. Błąd w ustaleniach faktycznych, mający wpływ na treść wyroku, poprzez przyjęcie, iż oskarżony dopuścił się popełnienia zarzucanych mu czynów, pomimo tego, że z przeprowadzonych dowodów nie wynika, ile razy i w jakich ilościach nabywał A. S. (2) narkotyki, na podstawie jakich wyliczeń została temu oskarżonemu przypisana czynność sprawcza zarzucanych mu czynów oraz, że rzekoma amfetamina sprzedawana A. S. była środkiem odurzającym.

Podnosząc powyższe zarzuty apelacja wnosi o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu,

Ewentualnie, wnosi o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonego od popełnienia zarzucanych mu czynów.

Apelacja obrońcy oskarżonego L. S. zarzuca wyrokowi obrazę art. 7 k.p.k. poprzez przekroczenie zasad swobodnej oceny materiału dowodowego, w szczególności oceny wyjaśnień J. G. i jego zeznań w toku postępowania sądowego, jedynie obciążających, w odniesieniu do zachowań osk. L. S., co miało wpływ na treść orzeczenia.

W konkluzji apelacja wnosi o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonego L. S. od popełnienia zarzuconego mu czynu lub uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania.

Apelacja prokuratora zaskarża wyrok na niekorzyść oskarżonego J. K. – w części, zarzucając;

1. błąd w ustaleniach faktycznych, przyjętych za podstawę orzeczenia, w zakresie ilości i rodzaju narkotyków, objętych obrotem przypisanym oskarżonemu J. K. w pkt I wyroku (zarzut I a. o.) poprzez niezasadne uznanie, że przedmiotem obrotu z ustaloną osobą (M. J. (1)) było 168 kg marihuany, a z inną ustaloną osobą (J. G.) było 171,7 kg marihuany, łącznie 339,7 kg, podczas gdy prawidłowa ocena materiału dowodowego prowadzi do wniosku, że było to odpowiednio 342 i 262,5 kg, łącznie 604,5 kg marihuany, oraz poprzez wyeliminowanie z obrotu z ustaloną osobą (M. J. (1)) heroiny i amfetaminy, podczas gdy prawidłowa ocena materiału dowodowego prowadzi do wniosku, że narkotyki te także były przedmiotem dokonywanego przez nich obrotu,

2. obrazę przepisów postępowania, mającą wpływ na treść wyroku, a mianowicie art. 424 § 1 pkt 1 k.p.k. poprzez niewskazanie w pisemnym uzasadnieniu wyroku, z jakich przyczyn Sąd meriti dokonał tak istotnej redukcji ilości oraz eliminacji niektórych rodzajów narkotyków w sposób omówiony w pkt. 1 niniejszej apelacji, w szczególności, czy i jakie sekwencje materiału dowodowego i z jakich powodów zakwestionował oraz jak doszedł do wartości, zamieszczonych w pkt. 1 wyroku, co w konsekwencji uniemożliwia dokonanie kontroli rozumowania Sądu w tej mierze,

3. rażącą niewspółmierność kary pozbawienia wolności i kary grzywny, orzeczonej wobec osk. J. K. za czyn z pkt. III wyroku (zarzut III a. o) oraz kary pozbawienia wolności orzeczonej za czyn z pkt. II wyroku (zarzut III a.o.) poprzez brak uwzględnienia we właściwy sposób okoliczności popełnienia obu czynów oraz stopnia winy oskarżonego, i orzeczenie w konsekwencji kar rażąco łagodnych;

Podnosząc powyższe zarzuty skarżący wnosi o:

1. zmianę zaskarżonego orzeczenia poprzez wymierzenie oskarżonemu J. K.:

a) za czyn z pkt. III aktu oskarżenia kary pozbawienia wolności i kary grzywny w wymiarze zbliżonym do wnioskowanego przez oskarżyciela publicznego na rozprawie głównej, tj. 10 lat pozbawienia wolności i 300 stawek dziennych po 200 zł. każda,

b) za czyn z II aktu oskarżenia kary pozbawienia wolności w wymiarze zbliżonym do wnioskowanego przez oskarżyciela publicznego na rozprawie głównej, tj. 7 lat pozbawienia wolności oraz

c) kary łącznej pozbawienia wolności w wymiarze 10 lat i grzywny w wymiarze 500 stawek dziennych po 100 zł. każda;

2. uchylenie zaskarżonego orzeczenia w pkt I i skierowanie sprawy w tej części do ponownego rozpoznania przez Sąd I instancji.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

W odniesieniu do wszystkich apelacji stwierdzić trzeba, celem uniknięcia powtórzeń, że zarzuty stawiane uzasadnieniu zaskarżonego wyroku nie są pozbawione słuszności, bowiem rzeczywiście motywy pisemne tegoż wyroku dalekie są od wzorcowych mimo, iż były sporządzane przez okres znacznie wykraczający poza ustawowy. Należy jednak podkreślić, iż stawiając w apelacji zarzut naruszenia prawa procesowego należy wykazać, że między tym naruszeniem a treścią wyroku może istnieć związek, a więc uchybienie jest tego rodzaju, że może mieć wpływ na treść tego orzeczenia. Niewystarczające jest wskazanie uchybienia, lecz konieczne jest uprawdopodobnienie wpływu uchybienia na treść

zaskarżonego orzeczenia. Tego rodzaju związku między uchybieniem przez Sąd Okręgowy przepisowi art. 424 kpk a treścią zaskarżonego wyroku nie można stwierdzić, bowiem uzasadnienie jako sporządzane po wydaniu wyroku nie może mieć wpływu na jego treść. Podzielając poglądy zaprezentowane w apelacjach dotyczące rangi uzasadnienia wyroku i konieczności przestrzegania przez sądy treści art. 424 kpk, nie można nie zauważyć, że w toku kontroli odwoławczej uzasadnienie jest jedynie punktem wyjścia do zbadania zasadności rozstrzygnięcia, o czym decyduje całokształt materiału dowodowego zebranego w sprawie. Niespełnienie wymagań określonych w art. 424 kpk samo przez się nie wystarcza do zastosowania art. 438 pkt 2 kpk, lecz wskazuje jedynie na potrzebę przeprowadzenia szczególnie wnikliwej i skrupulatnej kontroli zaskarżonego orzeczenia. Mankamenty uzasadnienia zaskarżonego wyroku nie są tego rodzaju, aby niemożliwa była weryfikacja ustaleń i twierdzeń zawartych w uzasadnieniu, jak też aby nie można w sposób merytoryczny ustosunkować się do zarzutów apelacji, a tylko wówczas można by powiedzieć, że wyrok uchyla się spod kontroli, czyli de facto brak jest motywów tegoż wyroku. Zatem powoływana w apelacjach wadliwość uzasadnienia zaskarżonego wyroku nie spełnia warunku określonego w art. 438 pkt 2 kpk, a tym samym nie może stanowić przesłanki prowadzącej do uchylenia tego orzeczenia i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

Z uzasadnienia zaskarżonego wyroku, mimo jego mankamentów, wynika dlaczego wobec oskarżonych zapadł taki wyrok, jakie dowody o tym zadecydowały i z jakich powodów Sąd Okręgowy nie przyznał waloru wiarygodności dowodom przeciwnym. Uważna lektura uzasadnienia zaskarżonego wyroku prowadzi do wniosku, że podstawę ustaleń faktycznych przyjętych za podstawę zaskarżonego wyroku stanowiły ujawnione, a istotne dla prawidłowego rozstrzygnięcia, dowody, dlatego nie można podzielić zarzutów apelacji, iż Sąd I instancji uchybił przepisowi art. 410 kpk.

Bezspornym w sprawie jest, że oskarżeni nie przyznali się do dokonania zarzucanych im czynów (poza oskarżonym L. S. na posiedzeniu w przedmiocie tymczasowego aresztowania) nie prowadzi to jednakże w sposób automatyczny do wniosku, że Sąd odmawiając wiarygodności tym wyjaśnieniom oskarżonych naruszył zasadę wyrażoną w art. 7 kpk. Dowód z wyjaśnień oskarżonych podlega ocenie tak jak każdy inny dowód, a więc co do jego treści jak i w korelacji z pozostałymi zgromadzonymi dowodami. W realiach dowodowych niniejszej sprawy brak jest podstaw do uznania, aby odmowa dania wiary przez Sąd I instancji wyjaśnieniom oskarżonych stanowiła obrazę przepisów postępowania wskazanych w zarzutach apelacyjnych i aby w konsekwencji doszło do błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę zaskarżonego wyroku.

Należy podnieść, że w orzecznictwie jak i w doktrynie, utrwalony jest pogląd, iż przekonanie sądu orzekającego pozostaje tak długo pod ochroną art. 7 kpk dopóki nie zostanie wykazane, że sąd ten orzeczenie oparł bądź na okolicznościach nieujawnionych w toku przewodu sądowego, bądź też ujawnionych, ale ocenionych w sposób sprzeczny ze wskazaniami wiedzy, logiki i doświadczeniem życiowym. Skarżący nie wykazali, aby poza analizą Sądu I instancji pozostały istotne dla rozstrzygnięcia dowody, aby dokonana ocena zebranych dowodów była niezgodna z faktami, regułami prawidłowego rozumowania, ze wskazaniami wiedzy i doświadczeniem życiowym, a i takich argumentów nie znalazł Sąd odwoławczy. Dlatego należy uznać, iż stanowisko Sądu Okręgowego nie zostało skutecznie zakwestionowane i w związku z tym pozostaje pod ochroną art. 7 kpk.

Zasadniczymi dowodami w sprawie, jak wynika z uzasadnienia zaskarżonego wyroku były zeznania świadków: M. J. (1), J. G. oraz P. R., Ł. C. (1) i Z. T. (1). To, że osoby te będąc przesłuchiwane w charakterze podejrzanych wyraziły chęć skorzystania z instytucji przewidzianej w art. 60 § 3 kk nie może prowadzić do wniosku, że ich zeznania są niewiarygodne i stworzone przez nich na potrzeby zastosowania tegoż przepisu. Zarzuty apelacji dotyczące ich działalności przestępczej, czy chęci złagodzenia odpowiedzialności karnej nie mogą stanowić wystarczającego argumentu do podważania wiarygodności ich depozycji. Świadczenie ci opisali swoją działalność przestępczą, z którą nierozzerwalnie związana była tak też działalność innych osób i w związku z tym osoby te, nie tylko oskarżeni w tej sprawie, zostały wskazane. Wskazanie oskarżonych, obok innych osób, stanowiło więc naturalną konsekwencję decyzji świadków o zrelacjonowaniu istotnych okoliczności popełnionych przez nich przestępstw. Przesłuchiwani jako podejrzani mieli świadomość, że powinni ujawnić nie tylko swoje przestępstwa, ale też popełnione przez inne osoby

współdziałające z nimi. Ta okoliczność z jednej strony stwarza możliwość skorzystania przez nich z art. 60 § 3 kk, ale z drugiej strony rodzi obawę reakcji współsprawców, co nie jest obojętne przy ocenie wiarygodności ich relacji.

Ze względu na czasokres, zakres i rozmiar prowadzonej przestępczej działalności najszersze zeznania (wyjaśnienia) złożył świadek M. J. (1). Obejmują one wieloletni okres tej działalności z przeszłości, znaczną ilość transakcji handlowych odnośnie różnego rodzaju narkotyków oraz znaczną liczbę osób z nim współdziałających w różnych formach. Również zeznania pozostałych świadków odnoszące się do oskarżonych dotyczą odległego okresu czasu. Dlatego też nie sposób dyskredytować tych zeznań tylko dlatego, że zawierają nieścisłości w zakresie czasokresu działania czy ilości nabywanych/sprzedawanych narkotyków zwłaszcza kiedy wynikają one ze znacznej odległości czasowej składanych zeznań. Nie występują w zeznaniach tych świadków wypowiedzi, które odmiennie obrazowałyby te same zdarzenia czy zawierały ewidentne nieuzasadnione rozbieżności. To, że świadek M. J. (1) w początkowej fazie przesłuchań nie mówił wszystkiego, nie ujawniał wszystkich osób z nim współdziałających, celowo nie rozpoznawał ich, bądź w sposób niepełny, tj. nie pozwalający na ich identyfikację, je opisywał nie oznacza, że zeznania te należy uznać za niewiarygodne. Sam przyznał, że tak czynił, bowiem do powiedzenia wszystkiego musiał się „przełamać” (k 6914 t 35), co dla niego nie było procesem łatwym, ale informacje jakie uzyskał co do możliwości skorzystania z art. 60 § 3 kk po pewnym czasie spowodowały zmianę jego relacji i „przełamanie się” do wszechstronnego złożenia wyjaśnień. Jednocześnie przyznał, że w tych nie do końca początkowo pełnych wyjaśnieniach nikogo nie pomógł fałszywie i nikomu nie przypisał nadmiernej ilości narkotyków. Ponieważ nie rejestrował transakcji to w okresie przesłuchań analizował swoją działalność, a podawane ilości narkotyków w odniesieniu do konkretnych osób podawał jako realne, jednakże zawsze minimalne. M. J. (1) przesłuchiwany był wielokrotnie ze względu na rozmiar działalności przestępczej, tym samym jego twierdzenie o odtwarzaniu sobie w tym czasie transakcji narkotykowych, osób w nich uczestniczących jak i ilości narkotyków przez nich nabywanych nie jest pozbawione wiarygodności. Zauważyć trzeba, że transakcje te to powtarzana czynność, zdecydowana ich większość nie była zawierana w jakichś nadzwyczajnych okolicznościach, czy związana z nadzwyczajnymi wydarzeniami. Dlatego nie można podzielić poglądu niektórych skarżących, że brak opisu każdej z tych transakcji w relacjach w/w świadków przemawia za niewiarygodnością ich zeznań. Zwrócić też trzeba uwagę, że sprzedaż czy kupno narkotyków odbywały się między sprzedającym i kupującym. Logicznym jest więc, że tylko te osoby wiedziały w jaki sposób odbyły się te transakcje. Skoro każda z nich przedstawia swoją wersję, tj. jedna opisuje jej przebieg, a druga zaprzecza, to rolą sądu orzekającego jest dokonanie analizy i oceny celem ustalenia, której z wersji i dlaczego należy nadać walor wiarygodności. Tego rodzaju wnioski są możliwe do wyprowadzenia wówczas gdy przedmiotem rozważań sądu nie są fragmenty depozycji, ale całokształt relacji danej osoby. To, że Sąd Okręgowy odnośnie każdego z oskarżonych przywołał konkretne karty protokołów przesłuchań świadków, którym dał wiarę nie oznacza, że pozostałe treści pozostały poza uwagą Sądu.

Lektura zeznań w/w świadków potwierdza wniosek Sądu Okręgowego co do wzajemnej korelacji tych zeznań w odpowiednich zakresach. Zdarzenia, w których uczestniczyli, informacje, które posiadali odnośnie innych zdarzeń opisują w sposób zbieżny i wzajemnie korespondujący. Żaden z w/w świadków, wbrew twierdzeniu niektórych skarżących, nie umniejszał swojej działalności przestępczej poprzez przerzucenie odpowiedzialności na oskarżonych, opisywał swoją działalność, w której każdy z oskarżonych stanowił jedynie jej fragment.

Obrońca oskarżonego M. W. oraz obrońcy oskarżonych Z. G. (1) i J. K. w swoich apelacjach podnoszą fakt zażywania przez J. G. i M. J. (1) narkotyków. Ta okoliczność wskazuje, zdaniem pierwszego obrońcy, na naruszenie przez Sąd Okręgowy art. 192 § 2 kpk poprzez oddalenie wniosku dowodowego o przesłuchanie świadków z udziałem biegłego psychologa, zdaniem drugiego skarżącego na uchybienia w zakresie art. 424 kpk poprzez nierozważenie wpływu narkotyków na wiarygodność zeznań, natomiast zdaniem trzeciego skarżącego relacje świadków „są całkowicie niewiarygodne”, skoro ich zdolność „do rejestracji i odtworzenia zdarzeń oraz osób była wielokrotnie zaburzana prowadzonym trybem życia”.

Sąd Okręgowy oddalając w/w zakresie wnioski dowodowe obrońców uzasadnił swoje stanowisko wskazując jakie względy o tym zadecydowały (k 13511, 13522, t 68). Sąd ten posiadał wiedzę, że świadkowie zażywali narkotyki, jak sami podawali okazjonalnie, jednak słusznie uznał, iż sam ten fakt nie może stanowić o konieczności przesłuchania świadków z udziałem biegłego psychologa. Podstawą wniosku mogą być bowiem wyłącznie okoliczności uzasadniające

podejrzenie istnienia wskazanego w art. 192 § 2 kpk stanu obniżającego zdolność postrzegania lub odtwarzania przez świadka postrzeżeń. Ani wnioski dowodowe, ani obecnie zarzuty apelacji stanowiące konsekwencję oddalenia tych wniosków, jak też rozważania apelacji nie wskazują na istnienie, czy choćby podejrzenie występowania któregoś z tych stanów u świadków. To, że w opisywanych okolicznościach zażywali oni narkotyki i wówczas byli pod ich wpływem nie uprawnia do przyjęcia, że stan ten występował u nich nieprzerwanie i przełożył się na całokształt ich funkcjonowania i to w sposób określony treścią art. 192 § 2 kpk. To, że obrońca oskarżonego Z. G. (1) „stwierdza” u świadków „skłonności do konfabulacji, którą w trakcie swego przestępczego charakteru musieli w sposób szczególny rozwijać” nie może przemawiać za zasadnością zarzutu apelacji, jak i za niewiarygodnością relacji świadków. Świadkowie relacjonowali wydarzenia formułując wypowiedzi w sposób jasny, logiczny, nie zaburzone było odtwarzanie faktów innymi okolicznościami niż ewentualnie niepamięcią. Nie kwestionują tego też skarżący obecni podczas przesłuchań świadków na rozprawie, nie wskazują też, aby ich wcześniejsze relacje budziły wątpliwości w aspekcie art. 192 § 2 kpk.

To, że M. J. (1), jak sam wyjaśnił, współosadzonym z nim w jednej celi opowiadał „wymyślone” historie celem ukrycia rzeczywistego celu częstych przesłuchań nie może być uznane za chorobliwą skłonność do konfabulacji i stanowić o niewiarygodności jego relacji składanych w toku kolejnych przesłuchań w charakterze podejrzanego jak i świadka.

Stanowiska apelacji podyktowane dążeniem do zakwestionowania wiarygodności zeznań w/w świadków pozostają bez znaczenia dla oceny podniesionego zarzutu, bowiem nie wskazują takich cech stanu psychicznego świadków, które mogą wpływać na treść zeznań i które ewentualnie wymagałyby zastosowania art. 192 § 2 kpk. Jeszcze raz podkreślić trzeba, że przepis ten daje sądowi prawo do przesłuchania świadka z udziałem biegłego, ale tylko wówczas, jeżeli zachodzą okoliczności wskazane w tym przepisie, przy czym ocena charakteru tych wątpliwości należy do organu procesowego.

Należy podkreślić, że analiza dowodów nie może sprowadzać się do uwzględnienia jedynie wyjętych z kontekstu zeznań świadka fragmentów, czy jednego zdania z jego relacji. Również tego rodzaju zabiegi nie mogą stanowić argumentów do podważenia stanowiska Sądu Okręgowego, które, w przeciwieństwie do apelacji, znajduje uzasadnienie w zebranych w sprawie dowodach. Nie można też przyjąć, że aby pomówienie mogło być uznane za wiarygodne koniecznym jest potwierdzenie go innymi dowodami w każdym jego fragmencie.

Podzielając cytowane w apelacjach orzecznictwo sądów i poglądy doktryny co do charakteru pomówienia nie można pominąć, co zdają się czynić skarżący, powołanej przez Sąd I instancji zbieżności i wzajemnej korespondencji odpowiednio między zeznaniami świadków M. J. (1), J. G., Z. T. (1), P. R. i Ł. C. (1). Nie można więc podzielić stanowiska skarżących jakoby zeznania każdego ze świadków nie miały potwierdzenia w innych dowodach.

Świadkowie J. G. i M. J. (1) znali się wzajemnie jak też z oskarżonym. Utrzymywali kontakty nie tylko związane z prowadzoną działalnością przestępczą. To, że w/w świadkowie i obecnie czasami spotykają się nie oznacza, że obaj złożyli nieprawdziwe zeznania. We wcześniejszej fazie śledztwa kiedy składali wyjaśnienia obaj byli tymczasowo aresztowani i brak jest jakichkolwiek podstaw do uznania, że uzgodnili treść tych wyjaśnień i że fałszywie pomówią oskarżonego J. K.. Każdy z nich relacjonował swoje kontakty z oskarżonym, nabywanie narkotyków, ich ilość i okoliczności transakcji, podawał też znane sobie fakty co do kontaktów drugiego z oskarżonym. Wzajemna spójność i korespondencja tych depozycji nie może prowadzić do wniosku, że pomówienie oskarżonego przez każdego z nich to wynik uzgodnionej wersji.

Odnosnie zarzutów związanych z datami przekraczania granicy przez oskarżonych, którym przypisano przemyt narkotyków do Polski z H. to zauważyć trzeba, że nadesłane w tym zakresie wykazy, mimo iż zawierają odnotowaną znaczną ilość przekroczeń granicy Polski przez oskarżonych, to nie odzwierciedlają w pełni rzeczywistości, bowiem nie wszystkie przekroczenia granicy były odnotowywane.

Jeżeli chodzi o podnoszoną w apelacjach kwestię dotyczącą samochodów i ich rejestracji na konkretnego oskarżonego to nie jest to okoliczność, która mogłaby podważyć ustalenia Sądu Okręgowego w zakresie przypisanych oskarżonym czynów. To, że konkretnie opisywany samochód nie był w okresie objętym aktem oskarżenia zarejestrowany na

konkretnego oskarżonego nie oznacza, że dany oskarżony nim nie jeździł. Przekonuje o tym nie tylko doświadczenie życiowe, czy doświadczenie płynące z rozpoznawania innych tego typu spraw, ale zeznania M. J. (1), J. G., wyjaśnienia L. S., z których wynika, że korzystali oni z samochodów zarejestrowanych na inne osoby. Ponadto M. J. (1) jednoznacznie opisał fakt i okoliczności zakupu samochodów przeznaczonych do przemytu narkotyków, którymi jeździli „kurierzy”, a które nie były na nich zarejestrowane. Tak więc i ten argument apelacji nie może być uznany za skuteczny.

Przechodząc do pozostałych zarzutów wniesionych apelacji i ustosunkowując się do **apelacji obrońcy oskarżonego J. K.** to zauważyć trzeba, że zarówno zarzuty jak i uzasadnienie apelacji koncentruje się na zarzucie obrazy art. 424 kpk, czego Sąd odwoławczy, jak wyżej wykazano, nie kwestionuje. Wprawdzie to nie od ilości stron uzasadnienia zależy jego zawartość merytoryczna, niemniej jednak lakoniczność motywów pisemnych zaskarżonego wyroku jest faktem. To, że pozostało to bez wpływu na treść zaskarżonego orzeczenia wykazano wcześniej, a jeszcze raz podkreślić trzeba, że z uzasadnienia wynika jednak, wbrew twierdzeniu skarżącego, jakie dowody stanowiły podstawę dokonanych ustaleń faktycznych w zakresie każdego czynu przypisanego oskarżonemu.

Niewątpliwie głównymi dowodami były zeznania M. J. (1) i J. G., którym Sąd przyznał walor wiarygodności. Skoro ci świadkowie konsekwentnie twierdzą, że nabywali narkotyki od oskarżonego J. K., w sposób korespondujący opisują znane sobie fakty związane z wyjazdem oskarżonego do H. celem zakupu tam marihuany i przewiezienia jej do Polski, a oskarżony faktom tym zaprzecza, to brak jest podstaw do twierdzenia, że nie wykazano z jakimi dowodami sprzeczne są wyjaśnienia oskarżonego. To, że wyjaśnienia oskarżonego i zeznania świadka M. J. (1) korespondują ze sobą odnośnie okoliczności nie dotyczących inkryminowanych zdarzeń (powoływane spotkanie na M.) trudno uznać w stosunku do generalnej oceny tych dowodów za okoliczność, która miałaby dodatkowo dyskwalifikować uzasadnienie zaskarżonego wyroku, a przede wszystkim dokonaną ocenę dowodów.

Warto przypomnieć, że obaj w/w świadkowie konsekwentnie zeznawali, iż nabywali od oskarżonego narkotyki, głównie marihuanę, które następnie odsprzedawali. Opisali wieloletni charakter znajomości ze sobą i z oskarżonym, sposób zamawiania i odbioru narkotyków od oskarżonego, nabywaną ilość, sposób rozliczenia, czasokres tych transakcji, osoby współpracujące z oskarżonym, jak i osoby nabywające od nich te narkotyki (zarzut I). Obaj podali zgodnie okoliczności dotyczące pierwszego wyjazdu do H. świadka J. G. z oskarżonym, cel tego wyjazdu, którego przebieg opisał J. G.. Również konsekwentnie relacjonował on okoliczności dotyczące dwóch kolejnych wyjazdów z oskarżonym, których celem, tak jak przy pierwszym wyjeździe, był zakup w H. marihuany, a następnie przywóz jej do Polski. Podał też motywy, które doprowadziły oskarżonego do umówienia się z Holendrem, że zamówienia dotyczące marihuany będzie realizował telefonicznie i w związku z tym to świadek J. G., znając język angielski, na prośbę oskarżonego zamawiał telefonicznie z W. dla oskarżonego i w jego obecności marihuanę (zarzut II i III).

Jeżeli chodzi o podnoszoną w apelacji „diametralną zmianę” zeznań przez J. G. w czasie konfrontacji z M. J. (1) odnośnie osoby oskarżonego to wiąże się ona z tego rodzaju sytuacją, iż do czasu tej konfrontacji J. G. opisując swoją działalność przestępczą jedną z osób od której nabywał narkotyki, z którą poznał go M. J., z którą jeździł do H. w charakterze tłumacza i badacza jakości marihuany i na zlecenie której zamawiał telefonicznie z Polski marihuanę u mieszkańca H., określał nie z imienia i nazwiska, lecz jako (...). Jak wyjaśnił, czynił tak z obawy o bezpieczeństwo swojej rodziny (k 1730). W czasie konfrontacji z M. J. (5) G. dowiedział się, że M. J. nie ukrywa żadnych nazwisk, operuje nimi podając różne fakty. Wówczas wypowiedział cytowane w apelacji (str.16) zdania, stwierdzając, że skoro M. J. mówi o J. K., to nie ma sensu dalej ukrywać, że osoba dotychczas określaną przez niego jako (...) to J. K..

J. G. nie zmienił swoich relacji co do faktów, zdarzeń, kolejne zeznania są konsekwentne i spójne z poprzednimi, a protokoły konfrontacji obu świadków wskazują jednoznacznie na zgodność obu relacji co do znanych im okoliczności, nie tylko dotyczących oskarżonych. Nie można zgodzić się ze skarżącym, iż J. G. po konfrontacji z M. J. (1) zmienił wersję swoich zeznań, o czym przekonuje lektura jego zeznań. Sprecyzował jedynie osobę, którą dotychczas określał jako (...), przy czym co należy podkreślić, opisywane zdarzenia związane z tą osobą w sposób zdecydowany i jednoznaczny pozostają w ścisłym związku i spójności z relacją M. J. (1) odnośnie oskarżonego J. K.. Chybione są twierdzenia skarżącego, iż opis działalności oskarżonego w zeznaniach J. G. pojawił się dopiero po konfrontacji z

M. J. (1) i na skutek jego sugestii w celu podnoszonym w apelacji. W jaki sposób zeznania te miały służyć J. G. do umniejszenia swojej roli w przestępstwie, ukrycia „pewnych negatywnych okoliczności”, skoro opisywał on swoją działalność przestępczą, nabywanie narkotyków nie tylko od oskarżonego, swoje współuczestnictwo w wyjazdach do H., których celem był przemyt przez oskarżonego marihuany oraz telefoniczne jej zamawianie, apelacja nie precyzuje, a i w toku kontroli odwoławczej nie znaleziono racjonalnych argumentów na poparcie powyższej tezy.

Kolejna rozbieżność między zeznaniami w/w świadków podnoszona w apelacji jest jedynie pozorną, bowiem przemytem marihuany z H. dla M. J. (1) zajmował się kurier/kurierzy i fizycznie on sam jej „w baku samochodu nie sprowadzał”. Taki jest sens wypowiedzi M. J. i rozumienie przez niego zwrotu „sprowadza”. Dla J. G. oczywistym było, że M. J. „sprowadza” marihuanę z H. skoro taką właśnie marihuanę sprzedaje.

Jeżeli chodzi o okoliczności związane z zażywaniem przez M. J. (1) narkotyków „na imprezach”, to Sąd Okręgowy dał wyraz ocenie tej okoliczności w postanowieniu oddalającym wyżej omówiony dowód, zauważył też tę okoliczność w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku. Powoływanie się przez skarżącego na skutki zażycia narkotyku w postaci „omamów wzrokowych i słuchowych” nie przystaje do relacji świadka, które nie były składane pod wpływem narkotyków, a ich treść nie pozostawia wątpliwości co do ich sensu, logiki, sposobu formułowania wypowiedzi, zorientowania w czasie i w sytuacji, tym samym brak rozważań w postulowanym zakresie, de facto jedynie teoretycznych, jest naturalną konsekwencją sytuacji procesowej jaka wystąpiła odnośnie zeznań M. J. (1).

Jeżeli chodzi o czyn z art. 270 § 3 kk to mimo, iż apelacja zaskarża wyrok w całości w tym zakresie nie przedstawia żadnych argumentów, które miałyby uzasadniać zarzut apelacji. Również Sąd Apelacyjny nie znalazł argumentów, które w tym zakresie mogłyby podważyć ustalenia Sądu Okręgowego co do faktów, winy oskarżonego oraz co do wymiaru kary.

Reasumując – konfrontacja zebranych w powyższym zakresie dowodów z ustaleniami Sądu Okręgowego przeczy stanowisku apelacji o dowolności oceny tychże dowodów, a twierdzenie o naruszeniu w tym zakresie przepisów postępowania jest gołosłowne i nie mogące prowadzić do uwzględnienia wniosków apelacji.

W tym miejscu należy odnieść się do zarzutu **apelacji prokuratora w zakresie czynu I** przypisanego oskarżonemu J. K..

Faktem jest, że Sąd Okręgowy przypisał oskarżonemu mniejsze ilości marihuany, co do których uczestniczył w obrocie we współdziałaniu z M. J. (1) oraz J. G. niż zarzucano je aktem oskarżenia. Faktem też jest, że Sąd Okręgowy nie wskazał w sposób precyzyjny w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, które konkretnie dowody stanowiły podstawę do przyjęcia 168 kg marihuany, które oskarżony zbył M. J. (1) i 171,7 kg marihuany, które zbył J. G.. Skarżący, poza zakwestionowaniem w tej części wyroku i odwołaniem się do aktu oskarżenia, również nie przedstawia okoliczności, które uzasadniałyby konieczność zmiany tej części ustaleń faktycznych, a zarzut i uzasadnienie aktu oskarżenia nie stanowi dowodu w sprawie. Analizując zeznania M. J. (1) i J. G. należy dojść do wniosku, iż przypisane oskarżonemu ilości marihuany stanowią wielkości minimalne wynikające z ich zeznań w sposób jednoznaczny. Dlatego w tym zakresie Sąd Apelacyjny uznał, iż brak jest racjonalnego uzasadnienia dla uwzględnienia wniosku apelacji.

Natomiast odnośnie uczestnictwa oskarżonego J. K. w obrocie heroiną i amfetaminą zarzut apelacji, iż zaskarżony wyrok obarczony jest błędem jest zasadny. Ze wskazanych w apelacji, a uznanych za wiarygodne, zeznań M. J. (1) jednoznacznie wynika, że nabył on od oskarżonego co najmniej 5 kg heroiny i 5 kg amfetaminy. Świadek ten konsekwentnie podawał, iż oskarżony zaproponował mu nabycie 2-3 kg heroiny, którą M. J. (1) sprzedał osobie o pseudonimie (...), przy czym w efekcie końcowym sprzedaż dotyczyła części heroiny ok. 1,5 kg. Ponadto w czasie kiedy M. J. (1) współdziałał w handlu narkotykami z osobą o pseudonimie (...), nabyli od oskarżonego 4 kg heroiny oraz w okresie objętym aktem oskarżenia sprzedał M. J. (1) nie mniej niż 5 kg amfetaminy (k 5503, 5548, 5597, 8837, 8848, 8850).

W związku z powyższym Sąd Apelacyjny uznał, iż apelacja odnośnie uczestnictwa oskarżonego w obrocie heroiną i amfetaminą w ilości po 5 kg jest zasadna i dlatego w tym zakresie dokonano zmiany wyroku uzupełniając opis czynu przypisanego oskarżonemu o uczestnictwo w obrocie tymi narkotykami.

Nie może budzić wątpliwości, że przypisany oskarżonemu czyn w ramach zarzutu I aktu oskarżenia wyczerpuje dyspozycje art. 56 ust. 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 65 § 1 kk. W tym zakresie Sąd odwoławczy nie znalazł podstaw do uznania, aby orzeczone wobec oskarżonego kara była karą rażąco niewspółmierną. Uwzględnia ona bowiem właściwie stopień winy oskarżonego, stopień społecznej szkodliwości czynu, jak też ustawowe cele jakie ma do spełnienia. Natomiast odnośnie czynu II kwestie związane z kwalifikacją prawną zostaną omówione przy rozważaniach dotyczących apelacji obrońców oskarżonych M. W., A. P. i Z. G. (1).

Jeżeli chodzi o czyn przypisany oskarżonemu w ramach zarzutu III aktu oskarżenia to poza zarzutami apelacji, z urzędu, zauważyć trzeba, że czyn przypisany oskarżonemu J. K. w ramach zarzutu III aktu oskarżenia nie wyczerpuje dyspozycji art. 55 ust. 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii stanowiącego odpowiednik art. 42 ust. 3 ustawy z dnia 24 kwietnia 1997 r. o przeciwdziałaniu narkomanii obowiązującej w czasie jego popełnienia. Jak wynika z przypisanego oskarżonemu zaskarżonym wyrokiem czynu oraz uzasadnienia zaskarżonego wyroku działanie oskarżonego J. K. polegało na 11-krotnym zamawianiu telefonicznym za pośrednictwem J. G. łącznie 220 kg marihuany. Innych ustaleń co do działania oskarżonego Sąd Okręgowy nie poczynił. W związku z tym przypisane oskarżonemu działanie nie może być uznane za dokonanie przemytu marihuany z H. do Polski, skoro w przypisanym czynie brak jest znamion tego rodzaju przestępstwa. Natomiast należy uznać, iż oskarżony w sposób opisany zaskarżonym wyrokiem czynił przygotowania do przemytu marihuany z H. do Polski, czym wyczerpał, ze względu na czas popełnienia tego czynu, dyspozycje art. 44 ust. 2 ustawy z dnia 24 kwietnia 1997 r. o przeciwdziałaniu narkomanii, którego odpowiednikiem jest art. 57 ust. 2 obecnie obowiązującej ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii. Dlatego też w tym zakresie dokonano korekty zaskarżonego wyroku poprzez uznanie (przy uwzględnieniu treści art. 4 § 1 kk), że czynem przypisanym oskarżony J. K. wyczerpał dyspozycje art. 57 ust. 2 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii i na podstawie tego przepisu skazano oskarżonego na karę 3 lat pozbawienia wolności.

Wymierzając za ten czyn karę oskarżonemu Sąd miał na uwadze okoliczności przedmiotowe i podmiotowe czynu, w tym znaczny stopień społecznej szkodliwości czynu, motywy i pobudki działania oskarżonego, ilości zamawianej marihuany oraz dotychczasowy tryb życia oskarżonego. Orzeczono wobec oskarżonego karę 3 lat pozbawienia wolności uznając, iż jest to kara współmierna i uwzględniająca we właściwych proporcjach okoliczności mające wpływ na wymiar kary.

Odnośnie apelacji obrońców oskarżonych M. W., A. P. i Z. G. (1) celowym jest wspólne ustosunkowanie się do pozostałych zarzutów – poza powyżej omówionymi – ze względu na łączność podmiotową i przedmiotową czynów przypisanych oskarżonemu.

Na wstępie zauważyć trzeba, że z powodu oczywistej omyłki pisarskiej Sąd Okręgowy w punkcie VI zaskarżonego wyroku dotyczącym oskarżonego M. W. zamiast odwołania się do właściwego VI punktu aktu oskarżenia, wpisał omyłkowo punkt V. Dlatego w tym zakresie należało z mocy art. 105 § 1 i 2 kpk dokonać sprostowania w pkt VI zaskarżonego wyroku.

Jeżeli chodzi o zarzuty apelacji dotyczące uzasadnienia zaskarżonego wyroku to jeszcze raz warto powtórzyć, iż uzasadnienie to, mimo mankamentów, wskazuje jakie dowody i okoliczności z nich wynikające stanowiły podstawę tegoż wyroku odnośnie oskarżonych. Niewątpliwie zasadniczym dowodem w zakresie czynu przypisanego oskarżonym z art. 55 ust. 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii były zeznania J. G., bowiem jak wynika z jego relacji uznanej za wiarygodną, był on razem z w/w oskarżonymi oraz z oskarżonym J. K. w H. celem dokonania przez J. K. zakupu marihuany i przywiezienia jej do Polski. W swoich zeznaniach opisał okoliczności tych zdarzeń, osoby w nich uczestniczące i ich role. Brak jest jakichkolwiek podstaw, aby uznać, iż wskazując oskarżonych „umniejszał swoją” winę, bowiem to właśnie w tych wówczas wyjaśnieniach opisał dokładnie cel wyjazdu, swoje

zachowania, które niewątpliwie miały wpływ na zrealizowanie przez J. K. zakupu marihuany. To właśnie J.G. był „tłumaczem” zapewniając J. K. możliwości porozumienia się i prowadzenia negocjacji odnośnie zakupu marihuany ze sprzedawcą Holendrem, to on badał i oceniał jakość marihuany, a także uczestniczył w pakowaniu jej celem przywozu do Polski. Skoro J. G. do H. z oskarżonym J. K. pojechał trzy razy i było to raz do roku, to można przyjąć, iż jest to pewnego rodzaju epizod w działalności przestępczej J. G. (również finansowy), która rozpoczęła się znacznie wcześniej niż wyjazdy do H. i trwała też po roku 2003 r., tj. ostatnim w/w wyjeździe. Mimo to została ona przez niego opisana, co tym bardziej przemawia za zasadnością stanowiska Sądu Okręgowego w zakresie oceny zeznań tego świadka.

Nie można zgodzić się ze skarżącymi, aby zeznania J. G. tak odnośnie w/w wyjazdów do H., jak i wydawania jemu przez oskarżonych M. W. i A. P. nabytej marihuany „porażały odmiennością”, były niespójne, zawierały sprzeczności, przedstawiały wiele wersji tego samego zdarzenia. Przekonuje o tym lektura tych zeznań, przy czym co należy podkreślić apelacje pomijają, że w toku początkowych przesłuchań J. G. nie podawał informacji, które mogłyby doprowadzić do identyfikacji oskarżonych, bo to w konsekwencji prowadziłoby do zidentyfikowania (...), czyli J. K., o czym mowa wyżej (vide też k 2860). Po ujawnieniu (...) J. G. również opisał konkretnie i jednoznacznie oskarżonych, w tym dodatkowo M. W. i A. P. jako osoby, od których odbierał marihuanę zamówioną u J. K. (k 6301).

Nie można również nie zauważyć, że zeznania na rozprawie J. G. składał po upływie 8 do 10 lat od opisywanych zdarzeń, a więc naturalnym jest zacieranie się w pamięci pewnych faktów. Nie dotyczy to jednak faktów głównych i istotnych dla rozstrzygnięcia, bowiem te były relacjonowane przez J. G. w sposób jednolity, konsekwentny i jednoznaczny. Wskazywał na oskarżonych jako „kurierów” J. K. w przewozie marihuany i nie miał w tym zakresie wątpliwości zarówno w toku postępowania przygotowawczego, jak i na rozprawie.

W odniesieniu do twierdzenia apelacji obrońcy oskarżonego Z. G. (1) dotyczącego sprzeczności w zeznaniach J. G. co do dwukrotnej obecności oskarżonego w H., to należy uznać, że jest ono wynikiem niedostatecznej znajomości przez obrońcę zeznań tego świadka. Otóż J. G. opisując pierwszy wyjazd do H. podał, że po zapakowaniu marihuany, kurier przystąpił do jej ukrywania w samochodzie, natomiast on z J. K. pojechali „na zakupy”. Następnie stwierdził „Potem za tym pierwszym razem już więcej tego człowieka nie widziałem” (k 1732). J. G. nie twierdził więc, jak podnosi obrońca, że „poza tym pierwszym razem” więcej oskarżonego w H. nie widział.

Faktem jest, co podnoszą skarżący, że J. G. nie widział fizycznego przewożenia przez oskarżonych zakupionej marihuany, jednak stwierdził, że ta marihuana trafiała do Polski, a ponadto J. K. telefonicznie wiedział, że kurier przekroczył granicę Polski. Podkreślić jednak trzeba, że zaskarżonym wyrokiem nie przypisano oskarżonym przewozu fizycznego marihuany przez granicę Polski, a to wyrok, a nie jego uzasadnienie, jest wyznacznikiem czynu przypisanego oskarżonym. Dlatego też powołanie się w apelacji przez obrońcę oskarżonego M. W. na zeznania M. J. (1), że „słyszał”, iż oskarżony granicę Polski ze względów bezpieczeństwa, „ze strachu” (k 13264, 5627) nie przekraczał samochodem, w którym ukryta była marihuana, tylko pieszo – dla fizycznego przewozu marihuany pozostaje bez znaczenia. Natomiast można by dodatkowo twierdzić, że względu na treść informacji, że stanowi ona uzupełnienie zeznań J. G..

J. G. za każdym razem był nie tylko świadkiem, ale i uczestnikiem pakowania przez kuriera(ów) w garażu w H. marihuany próżniowo z dużych worków w mniejsze, które obwiązane ugniatano, zaciskano taśmą, opryskiwano płynem anty-dog. Następnie „kurier wchodził pod samochód, coś tam zaczął rozkręcać, wydaje się, że bak i pakował” paczki z marihuaną (k 1732). W tej sytuacji nie może być wątpliwości co do wiedzy, świadomości oskarżonych odnośnie celu wyjazdów, przedmiotu transakcji jak i celu ukrywania narkotyku w przerobionym specjalnie baku samochodu, a w konsekwencji do przyjętego przez Sąd I instancji zamiaru oskarżonych. Warto w tym miejscu odwołać się do wyroku Sądu Najwyższego z dnia 20 października 2004 r. sygn. II KK 318/04 (OSNwSK 2004/1/1856), bowiem realia niniejszej sprawy, a zarazem opis przypisanego oskarżonym czynu, pozwalają na przyjęcie, że mimo nieprzypisania oskarżonym fizycznego przywozu marihuany do Polski uczestniczyli oni w tego rodzaju działalności przestępczej, ze względu na swój zamiar i role jakie spełniali.

Rzeczywiście J. G. jeden raz nie widział, czy paczki spryskiwano płynem anty-dog, pozostaje to jednak bez znaczenia, bowiem zapomina obrońca oskarżonego A. P., że świadek widział etap pakowania marihuany m.in. przez tego oskarżonego, a to, że marihuana nabywana była „w legalnej hurtowni” nie zmienia oceny działania oskarżonych dokonanej przez Sąd Okręgowy.

Jeżeli chodzi o kwestionowaną przez apelację ocenę zeznań M. J. (1) to dodatkowo przypomnieć trzeba, że ten świadek nie jeździł z oskarżonymi do H.. Jego wiedza jak wyjaśnił odnośnie tego, że oskarżeni byli „kurierami, przemytnikami K.” brała się z przekazanych mu informacji przez J. K., bądź jak w przypadku oskarżonego A. P. od innych osób. Tego rodzaju wypowiedź nie pozostaje w sprzeczności i nie tworzy różnych wersji, jak podnosi obrońca oskarżonego M. W., z inną relacją, mianowicie, że „nie było tajemnicą w tym towarzystwie, kto się czym zajmuje”, że właśnie „w tym towarzystwie” była to wiedza powszechnie znana, w czasie takiego towarzyskiego spotkania „nikt nie ukrywał czym się zajmuje” (k 119661v, 11967,11959 - t 60). Wiedza M. J. (1) była znaczenie szersza niż zauważa to apelacja, bowiem pomija, w przeciwieństwie do Sądu I instancji opisywaną wytrzymałość fizyczną Z. G. (1) przy wyjazdach po marihuanę do H. (k 8344).

Należy jednak zauważyć, że zeznania M. J. (1) nie były dowodem przesądzającym o winie oskarżonych, niemniej jednak nie można czynić Sądowi Okręgowemu zarzutu, że zeznania wynikające z wiedzy, nie przypuszczeń, świadka, uznane zostały za korespondujące z zeznaniami J. G..

Jeżeli chodzi o akcentowane przez apelację obrońcy oskarżonego M. W. opisywane przez M. J. (1) spotkanie na granicy polsko-niemieckiej m.in. tegoż oskarżonego, to podnieść trzeba, że nie jest to fakt, który ma znaczenia dla rozstrzygnięcia, bowiem Sąd I instancji nie uznał, iż było ono równoznaczne z wyjazdem do H. po odbiór marihuany.

Również bez wpływu na treść wyroku muszą pozostać zeznania A. G. (k 13365v-336), która nie posiadała wiedzy odnośnie zarzutów stawianych oskarżonym, a to, że pozostawała „w związku” z M. W. i on do niej przyjeżdżał do N., gdzie mieszkała, nie podważa ustaleń stanowiących podstawę zaskarżonego wyroku.

Niewątpliwie brak jest podstaw, aby zakwestionować wyjazdy oskarżonego M. W. do N., jak też wyjazd każdego z oskarżonych do innych krajów niż Holandia. Nie jest to jednak okoliczność, która miałaby przeczyć ustaleniom Sądu Okręgowego odnośnie przedmiotowych zarzutów, poczynionych na podstawie zeznań bezpośredniego świadka, które zostały uznane za wiarygodne, a których ocena nie została zakwestionowana skutecznie.

Również chybione są zarzuty apelacji odnośnie czynu z art. 56 ust.1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii przypisanego oskarżonym. Zarówno świadek J. G. jak i M. J. (1) bez żadnych wątpliwości wskazali odpowiednio na oskarżonych jako osoby od których odbierali marihuanę zamawianą u oskarżonego J. K.. Obaj konsekwentnie wyjaśniali, iż wielokrotnie odbierali marihuanę – M. J. (1) od Z. G. (1) łącznie co najmniej 15 kg, natomiast J. G. od oskarżonego M. W. oraz oskarżonego A. P., „bardzo rzadko byli razem” , przekazywał też im pieniądze za zakupioną marihuanę (k 630, 1734).

Sąd Okręgowy ustalił, że oskarżeni M. W. i A. P. dostarczyli J. G. po 15 kg marihuany. Kwestionowanie tych ustaleń nie jest zasadne, jeśli zważy się na fakt, że z zeznań tego świadka wynika, że oskarżeni dostarczyli mu marihuanę „w podobnych ilościach” (k 6301), łącznie „nie mniej niż 30 kilo (...) mniej więcej po tyle samo” każdy z nich (k 6302). Przy uwzględnieniu powyższego i rozważań zaprezentowanych na wstępie w odniesieniu do wszystkich apelacji nie można uznać, aby ustalenia faktyczne zaskarżonego wyroku obciążone były w tym zakresie błędem mającym wpływ na treść tego orzeczenia.

Odnośnie zarzutu Ib apelacji tego obrońcy to z zarzutu i uzasadnienia apelacji nie wynika na czym miałyby polegać „błędna” ocena zeznań wskazanych świadków, dlatego też niemożliwe jest podjęcie rozważań w tym zakresie.

W podsumowaniu tej części rozważań należy stwierdzić, że Sąd Okręgowy dokonując ustaleń faktycznych w zakresie czynów zarzucanych oskarżonym M. W. (zarzut V i VI a/o), A. P. (zarzut VII i VIII a/o) i Z. G. (1) (zarzut IX i X a/o) nie dopuścił się uchybień procesowych, które mogłyby mieć wpływ na treść zaskarżonego wyroku. Apelacje

nie wykazały, aby poza rozważaniami Sąd ten pozostawił istotne dla rozstrzygnięcia dowody, aby dokonana ocena dowodów wykraczała poza granice art. 7 kpk i aby w konsekwencji doszło do błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę zaskarżonego wyroku. Dlatego też zarzuty apelacji nie podlegały uwzględnieniu.

Należy zgodzić się ze skarżącymi, jak też z apelacją obrońcy oskarżonego J. K., że uzasadnienie zaskarżonego nie w pełni obejmuje wyjaśnienie w zakresie przyjętej kwalifikacji prawnej czynu z art. 55 ust. 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii.

Czyny te polegały na nabywaniu marihuany w znacznych ilościach w H., specjalnym jej zapakowaniu, ukryciu w elementach samochodów celem przywiezienia do Polski, gdzie odbiorcą był J. K. załatwiający tę marihuanę w H.. Niewątpliwie marihuana była wywożona z terytorium H. i przywożona do Polski. Opis czynu dokonany w zaskarżonym wyroku, chociaż nie do końca poprawny, oddaje istotę popełnionego przez oskarżonych przestępstwa.

Czyny przypisane oskarżonym zostały popełnione w roku 2001, 2002 i 2003, a więc w czasie obowiązywania ustawy z dnia 24 kwietnia 1997 r. o przeciwdziałaniu narkomanii i wyczerpywały dyspozycję art. 42 ust. 3 tejże ustawy. Wówczas Polska nie była jeszcze członkiem Unii Europejskiej, co uwzględnia obecnie obowiązująca ustawa z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii. Odpowiednikiem w/w art. 42 ust. 3 jest obecnie przepis art. 55 ust. 3, który czyny popełnione przez oskarżonych określa jako wewnątrzspółnotowe nabycie, wbrew przepisom ustawy, środków m.in. odurzających jakim jest marihuana. Niewątpliwie czyny te do 1 maja 2004 r., czyli do czasu wstąpienia Polski do Unii Europejskiej, nie można określić jako wewnątrzspółnotowe nabycie narkotyków, ale jako przywóz narkotyków do Polski poprzez wywiezienie ich z H.. Zawartość więc merytoryczna, zakres przedmiotowy tego czynu są tożsame, dotyczą z punktu widzenia obu ustaw takich czynności, które wiążą się z przemieszczeniem narkotyków z terytorium innego państwa – obecnie państwa członkowskiego Unii Europejskiej – na terytorium Polski.

Uwzględniając treść art. 4 § 1 kk w kontekście przepisu art. 42 ust. 3 ustawy z dnia 24 kwietnia 1997 r. i art. 55 ust. 3 obecnie obowiązującej ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii należy stwierdzić, że pierwszy z nich nie jest względniejszy od przepisu obecnie obowiązującego. W związku z tym zasadnie Sąd Okręgowy uznał, iż czyny przypisane zaskarżonym wyrokiem oskarżonym; J. K. w punkcie II, M. W. w punkcie VI, A. P. w punkcie VIII, Z. G. (1) w punkcie IX wyczerpują dyspozycję art. 55 ust. 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii.

Sąd odwoławczy nie znalazł podstaw do uznania, iż wymierzona wobec wszystkich w/w oskarżonych za te czyny kara pozbawienia wolności i grzywny nosi cechy rażącej niewspółmierności, w tym również w sensie łagodności, co zarzucał w swojej apelacji dotyczącej oskarżonego J. K. prokurator. Wymiar kary wobec każdego z oskarżonych uwzględnia w sposób właściwy całokształt okoliczności mających wpływ na jej wymiar, rolę każdego z oskarżonych, stopień ich winy, stopień społecznej szkodliwości czynów przez nich popełnionych oraz ustawowe cele jakie kara ma do spełnienia.

Odnośnie oskarżonych M. W., A. P., i Z. G. (1) w zakresie przypisanych im czynów z art. 56 ust. 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii (odpowiednio pkt V, VII, X zaskarżonego wyroku) poza zarzutami apelacji, z urzędu, stwierdzić trzeba, że zastosowana przez Sąd Okręgowy kwalifikacja prawna musi podlegać korekcie.

Czyny w/w przypisane oskarżonym zostały popełnione w czasie obowiązywania ustawy z dnia 24 kwietnia 1997 r. o przeciwdziałaniu narkomanii, wyczerpując dyspozycję art. 43 ust. 3 tejże ustawy i na podstawie tego przepisu oskarżeni podlegali grzywnie i karze pozbawienia wolności do lat 10. Odpowiednikiem tego przepisu jest obecnie art. 56 ust. 3 obowiązującej ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii, w myśl którego sprawca podlega grzywnie i karze pozbawienia wolności od lat 2 do 12. Ten przepis z przyczyn oczywistych nie jest względniejszy, w rozumieniu art. 4 § 1 kk, dla oskarżonych, a obowiązuje on w tym kształcie od dnia 9 grudnia 2011 r. Do tego czasu przepis ten obowiązywał w pierwotnym brzmieniu przewidując takie same sankcje jak art. 43 ust. 3 poprzednio obowiązującej w/w ustawy. Dlatego też w omawianym zakresie należało dokonać zmiany zaskarżonego wyroku uznając, że oskarżeni swoim działaniem wyczerpali dyspozycję art. 56 ust. 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w pierwotnym brzmieniu, co ze względu na dolną granicę zagrożenia ustawowego musiało skutkować obniżeniem orzeczonych zaskarżonym wyrokiem kar, przy uwzględnieniu okoliczności mających z mocy art. 53 § 1 kk, wpływ na ich wymiar. W konsekwencji również zmiany wymagała kara łączna orzeczona wobec

oskarżonych, dlatego Sąd Apelacyjny orzekł wobec M. W. i Z. G. (1) kary łączne w wymiarze po 4 lata i 6 miesięcy pozbawienia wolności i grzywny w wysokości po 200 stawek dziennych po 100 zł każda stawka, zaś wobec A. P. karę 4 lat pozbawienia wolności i grzywny w wysokości 150 stawek po 100 zł każda stawka – uznając, iż tak orzeczone kary nie noszą cech rażącej niewspółmierności.

Odnośnie J. K. w zakresie orzeczenia o karze łącznej pozbawienia wolności Sąd Apelacyjny, mimo zmiany dotyczącej czynu przypisanego oskarżonemu w zakresie zarzutu III aktu oskarżenia, a przy argumentach w tym zakresie apelacji prokuratora, nie znalazł podstaw do obniżenia jej wysokości uznając karę orzeczoną przez Sąd I instancji za współmierną, bez cech rażącej surowości.

Odnośnie apelacji obrońcy oskarżonego A. S. (1)

Nie można podzielić stanowiska apelacji, iż Sąd Okręgowy dopuścił się obrazy wskazanych przepisów postępowania, która miała wpływ na treść zaskarżonego wyroku.

Jeżeli chodzi o zarzut obrazy art. 424 kpk to Sąd Apelacyjny, jak wyżej wskazano, podziela stanowisko wszystkich skarżących co do istnienia mankamentów uzasadnienia zaskarżonego wyroku, jednak, co też wykazano, nie zaistniała sytuacja, aby niemożliwym było przeprowadzenie kontroli odwoławczej zaskarżonego wyroku. Z uzasadnienia zaskarżonego wyroku wynika jakie względy zadecydowały o uznaniu winy oskarżonego A. S. (1) w zakresie przypisanych jemu czynów. To, że Sąd nie podzielił wyjaśnień oskarżonego nie oznacza, że dopuścił się naruszenia przepisu art. 7 kpk, skoro swoje stanowisko w tym zakresie uzasadnił.

Przeprowadzona w toku kontroli odwoławczej konfrontacja ustaleń Sądu Okręgowego z zebranymi w sprawie dowodami nie potwierdza zarzutu obrazy art. 410 kpk, bowiem podstawę tych ustaleń stanowiły, wbrew twierdzeniom skarżącego, zeznania Z. T. (1) analizowane w całości i w korelacji z zeznaniami M. J. (1).

Nie może być również mowy o obrazie przez Sąd I instancji art. 5 § 2 kpk, bowiem z uzasadnienia zaskarżonego wyroku nie wynika, aby Sąd ten powziął jakąkolwiek wątpliwość w zakresie czynów przypisanych oskarżonemu i wobec braku możliwości ich usunięcia rozstrzygnął je na jego niekorzyść. To, że wątpliwości zgłasza skarżący i to jedynie w postaci zarzutu stanowiącego jedynie powtórzenie treści przepisu nie może stanowić o zasadności tego zarzutu.

Jak wynika z uzasadnienia zaskarżonego wyroku ustalenia faktyczne stanowiące podstawę zaskarżonego wyroku zostały dokonane na podstawie zeznań Z. T. (1), a odnośnie czynu XI również na podstawie zeznań M. J. (1). Sąd te zeznania w przyjętym zakresie uznał za wiarygodne, a apelacja nie wykazała, aby dokonując ich oceny uchybił zasadzie swobodnej oceny dowodów. W sprawie oczywistym jest, że Z. T. (1) wyraził chęć skorzystania z art. 60 § 3 kk, dlatego opisał swoją oraz osób z nim współdziałających działalność przestępczą. Nie jest to okoliczność, która w sposób automatyczny miałaby przesądzać o niewiarygodności tego rodzaju dowodu. Sąd Okręgowy zeznania Z. T. (1) poddał analizie i ocenie, a wnioski jakie wysnuł nie zostały skutecznie zakwestionowane przez skarżącego. Lektura zeznań tego świadka przekonuje o zasadności stanowiska tegoż Sądu, bowiem należy zgodzić się, że są to zeznania szczegółowe, logiczne, spójne i konsekwentne. Słusznie Sąd I instancji uznał też, że zeznania te korespondują z zeznaniami M. J. (1), które jedynie co do określonej ilości narkotyków okazały się dla tego Sądu mniej precyzyjne (a nie niewiarygodne) niż zeznania Z. T. (1). Dlatego w tym zakresie przyjęto za podstawę ustaleń zeznania Z. T. (1), co nie oznacza, że tylko w tej części Sąd Okręgowy rozważał ten dowód.

Sąd Okręgowy, wbrew twierdzeniu apelacji, nie pominął faktu, iż oskarżony, obok samodzielnych wyjazdów do H., jeździł w celach przestępczych razem z ojcem Z. S.. Zeznania Z. T. (1), które zostały uznane za wiarygodne, nie pozostawiają wątpliwości, co do słuszności stanowiska wyrażonego w zaskarżonym wyroku. Z uzasadnienia zaskarżonego wyroku wynika jednoznacznie, iż oskarżonemu A. S. (1) zostały przypisane zaskarżonym wyrokiem tylko te ilości narkotyków, które przewiózł do Polski samodzielnie, bądź ilości, które przewiózł osobiście do Polski jednocześnie ze swoim ojcem też przewożącym narkotyki. Brak jest jakichkolwiek podstaw, aby uznać, iż Sąd Okręgowy przypisał oskarżonemu A. S. (1) ilość marihuany przewożonej przez jego ojca.

Należy zauważyć, że świadkowie z oskarżonym nie byli kolegami, nie utrzymywali kontaktów towarzyskich, była to jedynie znajomość związana z przemytem narkotyków. Gdyby nie ta działalność to osoby te nie znalazłyby się, a więc nie mogłyby „wybrać” sobie właśnie oskarżonego, „aby spełnić kryteria zastosowania” art. 60 § 3 kk. Nie zauważa też obrońca, że do czasu złożenia przez M. J. (1) wyjaśnień odnośnie oskarżonego, spełnił on już formalne „kryteria” zastosowania art. 60 § 3 kk. Trzeba też zauważyć wzajemną korespondencję i spójność zeznań w/w świadków odnośnie przebiegu czynu przypisanego oskarżonemu. M. J. (1) i Z. T. (1) rozpoznali oskarżonego, istnieje pełna zbieżność w zakresie opisu samochodów, w tym opinia mechanoskopijna (k 7783 t 39) którym przyjeżdżał oskarżony, kradzieży jednego samochodu (k 8440 t 43), zatrzymania na terenie N. brata oskarżonego, jakości marihuany, dwóch spotkań świadków w tej sprawie z udziałem oskarżonego, relacji odnośnie ojca oskarżonego Z. S. (zmarł dn.6.03.2007r; k 10919) oraz A. K. (1) ((...), (...) popełnił samobójstwo dn. 30.09.2004r; k 5348-5378 t 28).

Zeznania Z. T. (1) oraz M. J. (1) słusznie doprowadziły Sąd Okręgowy do wniosku, że oskarżony A. S. (1) rozpoczął swoją działalność przestępczą w przewozie marihuany dla M. J. (1). Trzeba przypomnieć, że z uznanych za wiarygodne zeznań tych świadków wynika, że tę działalność organizował A. K. (1) i to z jego inicjatywy został „zatrudniony” do przewozu marihuany dla M. J. (1) oskarżony, a później i jego ojciec W tym czasie marihuana była nabywana w A. i tam organizacją zajmował się Z. T. (1) (k 13366 t.67, k 7195- 7202 t. 36; k 7203-11 t. 37; (...) -234 t 52). To do niego przyjeżdżał oskarżony i pozostali dwaj mężczyźni i wówczas dochodziło do zakupu marihuany, pakowania, ukrywania w samochodzie i przewozu do Polski, gdzie marihuanę odbierał M. J. (1). To M. J. (1) finansował zakup marihuany, samochody m-ki L. (...) do jej przewozu – jeden później był odkupiony i zarejestrowany na ojca oskarżonego, tego samochodu dotyczy opinia mechanoskopijna stwierdzająca ślady modernizacyjne (k 7625, 7642, 7782;t 39) – to on finansował „wynagrodzenie” oskarżonego (k 5586 i nast.).

Z zeznań M. J. (1) wynika, że w tym czasie A. K. (1) dostarczał mu z H. kokainę i tylko on był do przewożenia kokainy „uprawniony”. Zaprzeczał, aby z jego polecenia kokainę przewoził oskarżony. Przemyt kokainy dla M. J. (1) opisywał też Z. T. (1). Ta okoliczność pozostała poza rozważaniami Sądu Okręgowego, który w tym zakresie nie dokonał ustaleń mimo zarzutu aktu oskarżenia (czyn XI), którym objęto uczestnictwo oskarżonego w wywozie z H. do Polski marihuany i kokainy na zamówienia M. J. (1). Nie zakwestionował tego prokurator w apelacji. Tym samym przypisanym oskarżonemu czynem nie objęto kokainy przewożonej na zlecenie M. J. (1).

Natomiast Sąd Okręgowy przypisał oskarżonemu przemyt 5 kg kokainy na zlecenie Z. T. (1) dokonany już po „zakończeniu współpracy” jego z M. J. (1) (str.5 uzas.). W tej sytuacji Sąd odwoławczy poza zarzutami apelacji, z urzędu, stwierdził, że tego rodzaju ustalenia i w konsekwencji przypisanie oskarżonemu uczestnictwa w wywozie z H. do Polski 5 kg kokainy na zlecenie Z. T. (1) wykracza poza zarzut aktu oskarżenia. Dlatego w tej części dokonano korekty zaskarżonego wyroku. Powyższej okoliczności nie zauważa skarżący, nie dotyczy jej zarzut apelacji obrazu art. 399 § 1 kpk, który jest zarzutem chybnym, o czym przekonuje lektura opisów czynu XI. Brak jest więc podstaw, nie wskazuje ich skarżący, do uznania, aby w tym zakresie Sąd dopuścił się obrazu art. 399 § 1 kpk i aby w związku z tym zostało naruszone prawo do obrony oskarżonego

Nie może natomiast budzić wątpliwości przypisanie oskarżonemu zaskarżonym wyrokiem dokonania przemytu 2000 tabletek ekstazy na zlecenie Z. T. (1) w czasie kiedy przewożona była marihuana dla M. J. (1), bowiem ewidentnie wynika to z uznanych za wiarygodne zeznań Z. T. .

Autor apelacji uznaje, iż oskarżony w okresie od 24 września 2003 r. do dnia 20 lipca 2005r. granicę przekraczał 32 razy. Niewykluczone, że w tym okresie jeździł również w celach prywatnych, które opisał w swoich wyjaśnieniach. Nie może to jednak zmienić ustaleń dokonanych przez Sąd Okręgowy, tym bardziej, że apelacja nie przedstawia argumentów, które mogłyby wskazywać na niewiarygodność zeznań Z. T. (1) i M. J. (1), tym samym zeznania te nie zostały skutecznie zakwestionowane.

Jedynie należy zgodzić się z obrońcą, iż koniec przestępczego działania oskarżonego A. S. (1) wyznacza data 20 lipca 2005 r., a nie koniec roku 2005 jak uznał Sąd Okręgowy. Obrońca powołując się na daty przekraczania granicy przez oskarżonego wskazał jako ostatnią datę w 2005 r. dzień 20 lipca. Należy w tym miejscu odwołać się do zeznań Z. T.

(1), a co uszło uwagi Sądu Okręgowego, z których wynika, że po raz ostatni oskarżony przyjechał po narkotyki do H. w czerwcu, lipcu 2005 r. (k 7195 – 7202). Te okoliczności skutkowały korektą zaskarżonego wyroku w punkcie XI również w zakresie ustalenia końcowej daty popełnienia przez oskarżonego czynu jemu przypisanego

Jeżeli chodzi o kwalifikację prawną czynu przypisanego oskarżonemu z art. 55 ust. 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii, to uwzględniając zmianę dokonaną odnośnie daty końcowej popełnienia czynu, należy odesłać do wcześniejszych rozważań niniejszego uzasadnienia (str. 65), zaś przyjęcie dodatkowo art. 65 § 1 kk wynika z uzasadnienia zaskarżonego wyroku, które Sąd odwoławczy podziela.

Okoliczności mające wpływ na zmianę zaskarżonego wyroku wobec oskarżonego A. S. (6) oraz okoliczności wskazane przez Sąd Okręgowy w zakresie przyjęcia dodatkowo kwalifikacji prawnej z art. 65 § 1 kk i okoliczności uznane jako mające wpływ na wymiar kary doprowadziły do orzeczenia przez Sąd Apelacyjny wobec oskarżonego kary 6 lat pozbawienia wolności i grzywny w wysokości 200 stawek dziennych po 100 każda stawka. Zdaniem Sądu Apelacyjnego tak orzeczona kara jest karą współmierną i uwzględniającą we właściwej proporcji okoliczności mające wpływ na jej wymiar.

Odnośnie czynu z art. 263 § 2 kk (zarzut XII a/o) przypisanego oskarżonemu A. S. (1) zaskarżonym wyrokiem to apelacja nie przedstawiła argumentów, które można odnieść do realiów niniejszej sprawy. Jedynie zasadnym jest zauważenie, że w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku (str. 35) omyłkowo wpisano trzy jednostki broni, zamiast dwóch, przy czym w wyroku, w ustaleniach faktycznych i rozważaniach odnośnie tego czynu uwzględniono dwie jednostki broni.

Z. T. (1) konsekwentnie twierdził, że z oskarżonym A. S. (1) „ustalił, dogadał się” co do przewozu przez niego do H. broni i ceny za jaką to czyni, pytał go czy zgodzi się przewieźć broń i uzyskał jego akceptację (k 13367-367v; t 67; k 7195 t 36; k 10320 t 52). Te twierdzenia poprzedzają kolejne zdania świadka, na które powołuje się skarżący (k 13367v) pomijając tę wypowiedź, która w sposób ewidentny i zdecydowany przeczy stanowisku apelacji. To, że nie oskarżony osobiście ukrył broń w samochodzie i nie on wyjął ją z ukrycia po przewiezieniu H., wobec istnienia uzgodnień obu mężczyzn co do nielegalnego przewozu tej broni, obecności w garażu(warsztacie) gdy Z. T. ukrywał broń w samochodzie, przewozu broni i odbioru pieniędzy za przewóz broni, nie może zmienić ustaleń Sądu Okręgowego do faktów, winy oskarżonego i kwalifikacji prawnej czynu. Również brak jest podstaw, aby orzeczoną wobec oskarżonego karę za ten czyn uznać, za rażąco niewspółmierną w sensie jej surowości.

W związku ze zmianą wyroku w zakresie czynu XI orzeczono wobec oskarżonego A. S. (1) nową karę łączną pozbawienia wolności w wymiarze 6 lat i 6 miesięcy.

Sąd Apelacyjny nie podzielił zarzutów i wniosków **apelacji obrońcy oskarżonego A. S. (2)** poza słuszną krytyką uzasadnienia zaskarżonego wyroku, co uzasadniają wcześniejsze rozważania odnoszące się do wszystkich apelacji, jak też kwestią związaną z uczestnictwem oskarżonego w obrocie kokainą.

Odnosząc się do pozostałych zarzutów apelacji w pierwszej kolejności należy ustosunkować się do zarzutu naruszenia przez Sąd Okręgowy prawa do obrony oskarżonego A. S. (2), przy czym jak wynika z apelacji jej autorka z jednej strony uznaje, iż nastąpiła w tym zakresie bezwzględna przyczyna odwoławcza określona w art. 439 § 1 pkt 10 kpk, z drugiej zaś zarzuca obrazę przepisów postępowania, tj. art. 378 § 1 i 3 kpk. Oba stanowiska nie mogą być uznać za zasadne, o czym przekonuje procedowanie Sądu I instancji i treść art. 378 § 1 i 3 kpk.

Przepis ten uprawniał Sąd Okręgowy – po pierwsze do wyznaczenia obrońcy z urzędu (k13252 t 67), bowiem oskarżony w swoim piśmie o wypowiedzeniu pełnomocnictwa dotychczasowemu obrońcy nie informował o zamiarze ustanowienia nowego obrońcy (k 13250-13251); po drugie do podjęcia decyzji, iż dotychczasowy obrońca może pełnić obowiązki do czasu podjęcia obrony przez nowego, wyznaczonego z urzędu obrońcę (k 13259). Powyższa sytuacja wystąpiła na początkowym etapie przesłuchania świadków, a właściwie zaplanowanego na te dni przesłuchania świadka M. J. (1), przy czym na kolejnym terminie rozprawy, gdzie kontynuowano przesłuchanie tego świadka obroną oskarżonego, obok dotychczasowego obrońcy z wyboru, wykonywał inny adwokat – obrońca oskarżonego M. W. z

substytucji obrońcy z urzędu (k 13285). Na kolejnych rozprawach obronę z wyboru oskarżonego sprawowała adw. K. C. osobiście bądź wyznaczała substytuta (k 13348 – 13369). Na żadnym etapie postępowania obrońca, jak też oskarżony, nie zgłaszali zastrzeżeń do czynności przeprowadzonych na tych rozprawach (warto zwrócić uwagę na oświadczenie oskarżonego z k 13291), nie wnosili o ponowne przesłuchanie świadka M. J. (1) odnośnie wypowiedzi, przy których nie była obecna ustanowiona obrońca, nie zgłaszała też konieczności zadania dodatkowych pytań świadkowi. Nie można zgodzić się ze skarżącą, iż jest to czynność, której nie można powtórzyć. Ponadto M. J. (1) przesłuchiwany był na dalszych rozprawach i wówczas obecny już nowy obrońca z wyboru miał pełną możliwość zadawania pytań świadkowi.

To, że wcześniej obrońcy nie zadawali pytań świadkowi nie może stanowić o uznaniu obrony oskarżonego za „iluzoryczną”. Prawidłowość wypełniania obowiązków obrończych nie ocenia się według tego, czy zadawano pytania świadkowi, czy też nie. Pytania zadawane są jeżeli istnieje ku temu rzeczywista potrzeba, a tego apelacja nie wykazała. Nie wyjaśniła bowiem jakie pytania obrońcy powinni zadać świadkowi na pierwszym etapie przesłuchania M. J. (1), a tego nie uczynili i jak to mogło wpłynąć na treść zaskarżonego wyroku.

Należy też zauważyć, że świadek M. J. (1) składał zeznania w toku postępowania przygotowawczego, ich treść znana więc była oskarżonemu i jego obrońcy, a zeznania składane na rozprawie nie zawierały odmiennych treści, które mogłyby mieć istotne znaczenie dla obrony oskarżonego.

Reasumując – apelacja nie wykazała, aby w powyższym zakresie zachodziła bezwzględna przesłanka odwoławcza, jak też aby przedmiotowa decyzja Sądu I instancji narażała na uszczerbek prawo do obrony oskarżonego i stwarzała sytuację, w której obrona oskarżonego była „iluzoryczna”.

Jeżeli chodzi o czyn przypisany oskarżonemu A. S. (2) w ramach zarzutu XV aktu oskarżenia to bezspornym jest, że Sąd Okręgowy ustaleń faktycznych w tym zakresie dokonał na podstawie zeznań M. J. (1), które uznał za wiarygodne. Skoro transakcje narkotykowe odbywały się pomiędzy dwoma osobami, to logicznym jest, iż tylko strony tej transakcji znały jej przebieg. Uznanie za wiarygodne relacji jednej z tych osób nie oznacza, że doszło do naruszenia art. 7 kpk, jeżeli z uzasadnienia zaskarżonego wyroku wynika jakie okoliczności i dlaczego zadecydowały o takiej ocenie. Apelacja nie wykazała, aby Sąd I instancji oceny zeznań świadka M. J. (1) dokonał wbrew faktom, logice, wiedzy i doświadczeniu życiowemu.

Nie można zgodzić się ze skarżącą, iż zeznania M. J. (1) nie pozwalały na dokonanie ustaleń w takiej formie jak w zaskarżonym wyroku. Wystarczającym zdaje się być odwołanie do treści tychże zeznań, aby wykazać dowolność stanowiska apelacji. Z zeznań tych jednoznacznie wynikają ustalone okoliczności, a mianowicie to, że oskarżony po „jakimś czasie” od zaginięcia w dniu 21.10.2002 r. M. K. nawiązał kontakt ze świadkiem celem nabywania narkotyków do dalszej odsprzedaży. Od początku 2003 r. do końca 2005 r. nabywał od niego marihuanę jednorazowo 0,5 kg bądź 1 kg, raz – dwa razy w miesiącu i w ten sposób nabył nie mniej niż 20 kg, ponadto jeden raz to świadek nabył od oskarżonego 300 g heroiny. Świadek M. J. (1) opisał przebieg tych transakcji, miejsca spotkań dla odbioru narkotyków oraz rozliczeń finansowych, wskazał miejsce zamieszkania oskarżonego, rozpoznał oskarżonego i współdziałającego z nim M. M. (3), opisał transakcję związaną ze sprzedażą oskarżonemu samochodu V. (...) (k 5545, k 5557 t 28; k 5654, k 5681, k 5717 t 29; k 7998 t 40; k 8530 t 43; k 9716 t 48). Należy w pełni podzielić stanowisko Sądu Okręgowego, że zeznania te są konsekwentne, spójne i nie zachodziły żadne okoliczności podważające ich wiarygodność. Zauważyć warto, że obaj mężczyźni nie byli kolegami, nie utrzymywali stosunków towarzyskich i gdyby nie przedmiotowe transakcje przestępcze nie znalazłyby się. To dodatkowo przemawia za tym, iż jedynym racjonalnym wytłumaczeniem wskazania przez M. J. (1) oskarżonego jako nabywcy narkotyków jest zgodność z rzeczywistością.

Zeznania świadka M. J. (1), wbrew twierdzeniu apelacji, mogły co do zasady stanowić dowód na podstawie którego dokonane zostały ustalenia faktyczne stanowiące podstawę zaskarżonego wyroku. Nie można zgodzić się, iż niemożliwym było dokonanie ich weryfikacji, bowiem należy pamiętać, iż analiza zeznań to nie wybiórcze uwzględnienie ich treści, ale treści analizowane kompleksowo, jak też w korelacji z innymi dowodami i okolicznościami z nich wynikającymi. Taka analiza zeznań M. J. (1) prowadzić musi do wniosku, iż zeznania te odnośnie wielu zdarzeń,

faktów i okoliczności znalazły potwierdzenie we wcześniej wskazywanych zeznaniach, jak też zeznaniach P. R. i Ł. C. (1).

Można zgodzić się ze skarżącą, że Sąd I instancji nie odwołał się w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku do zeznań świadka S. P. (2). Świadek ten, jak wynika z protokołów jego przesłuchań, nie zaprzeczał, że nabywał od J. G. i M. J. (1) marihuanę i kokainę, ale początkowo mówił o nabywaniu niewielkich ilości (k 7500). Na dalszym etapie zmienił swoje wyjaśnienia, potwierdzając depozycje w/w osób (k 10911 t 55) i na rozprawie (k 13501) również nie kwestionował, tego, że wiele lat nabywał m.in. od M. J. (1) narkotyki. Nawet rozbieżności co do ilości nabywanych narkotyków nie mogą stanowić o zasadności zarzutu apelacji, jeśli zważy się na okoliczności już omówione we wstępnej części niniejszego uzasadnienia, tym samym brak jest podstaw do przyjęcia, że wskazywane uchybienie Sądu I instancji mogło mieć wpływ na treść zaskarżonego wyroku. Nie można też uznać, aby zeznania M. G. i K. J. w jakikolwiek sposób mogły wpłynąć na ustalenia odnośnie działania oskarżonego, skoro obie kobiety nic na temat działalności przestępczej swoich byłych mężów nie wiedziały. Kwestionowanie przez apelację oceny zeznań tych świadków poprzez przedstawienie swojego ogólnego punktu widzenia pozostaje więc bez znaczenia dla zasadności apelacji.

Apelacja nie wykazała zarzucając temuż Sądowi obrazę art. 170 § 1 kpk, aby oddalenie wniosków dowodowych o dopuszczenie dowodu z zeznań świadków P. M. i A. T. mogło mieć wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia. Uwzględniając tezy dowodowe wniosku, uzasadnienie postanowienia w tym zakresie oraz uzasadnienie zaskarżonego wyroku takiego wpływu na treść skarżonego orzeczenia nie dopatrył się też Sąd odwoławczy, dlatego i ten zarzut apelacji uznano za chybiony.

Natomiast uznano za zasadne uzupełnienie przewodu sądowego w trybie art. 452 § 2 kpk poprzez przeprowadzenie na wniosek obrońcy oskarżonego A. S. (2) dowodu z aktu oskarżenia dotyczącego M. M. (3) i z urzędu dowodu z akt sprawy Sądu Rejonowego dla Warszawy Ż. sygn. III KI 395/12 w postaci wyroku i protokołów zeznań M. J. (1) stanowiących podstawę tegoż wyroku. M. M. (3) w/w wyrokiem został uznany za winnego i skazany za uczestnictwo w obrocie m.in. 2 kg kokainy nabytej od M. J. (1).

Nie podzielono w tym zakresie stanowiska skarżącej wnioskującej o dopuszczenie dowodu z zeznań M. M. (3) z przyczyn wskazanych w postanowieniu Sądu Apelacyjnego.

Tak jak fakt nabywania przez oskarżonego A. S. (2) marihuany od M. J. (1) i sprzedaży M. J. 300 g heroiny jest opisany przez niego w sposób jednoznaczny i spójny, tak opis okoliczności nabywania kokainy takiej precyzji nie zawiera. Również uzasadnienie zaskarżonego wyroku nie jest do końca jasne i zrozumiałe i trudno z niego wywnioskować jakie fakty zadecydowały o ustaleniach w tej części.

Bezspornym jest, że M. J. (1) w przestępczej działalności narkotykowej oskarżonego łączył z M. M. (3), którego określał jako współnika. Opisując transakcje z oskarżonym używał albo liczby pojedynczej do każdego z nich, albo liczby mnogiej co dotyczyło obu mężczyzn. Te transakcje jak można wnioskować z zeznań M. J. (1) wyglądały tak, że obaj czasami – rzadko odbierali marihuanę, zapamiętał taką jedną transakcję zaś kokainę odbierał M. M. (3) i na tych transakcjach nie było oskarżonego (zeznania z dnia 17.01.2011r. akta SR W. Ż. III K 395/12).

Przesłuchiwany w dniu 3.01.2008 r. M. J. (1) podał, że łącznie oskarżonemu M. M. (3) sprzedał 2 -3 kg kokainy, a współpraca trwała do końca 2005 r. (k 5531-46), przy czym z nabywaniem kokainy łączył M. M. (3) jako współnika oskarżonego w handlu narkotykami i to on zawsze odbierał kokainę (k 5531-46 t 28; k 5654 t 29) Jednocześnie podawał, że kokainę nabywał M. M. (3) i opisał z nim trzy transakcje w 2005 r. na łączną ilość 2 kg kokainy (k 8530 -34), a wcześniej stwierdził, że gruby – tak określał oskarżonego – brał marihuanę od początku 2003r., W kolejnych wyjaśnieniach podał, że oskarżony „brał marihuanę”, a on tę marihuanę miał od oskarżonego J. K. i przywożoną przez A. K. (1). W większości oskarżonego „obsługiwał” A. K. (k 8530 i nast. t43). Potem „przypomnił sobie”, że wielokrotnie sprzedawał oskarżonemu i M. M. (3) kokainę po 50 do 200 g jednorazowo, chociaż we wcześniejszych w/ w wyjaśnieniach twierdził, że jednorazowo nabywali po 05,kg, 1 kg kokainy łącznie 2-3 kg. Wskazał, że oskarżonemu

raz sprzedał kokainę i było to 50 g. Na rozprawie (k 12295 v) podał, że z M. M. (3) handlował kokainą, oskarżonemu też sprzedawał, „ale to było wcześniej”.

Sąd Okręgowy, jak wynika z uzasadnienia zaskarżonego wyroku, uznał, że oskarżony A. S. (2) działając wspólnie i w porozumieniu z M. M. (5) nabył od M. J. (1) 2 kg kokainy. Sąd swoją uwagę skoncentrował na nieistniejących sprzecznościach w zeznaniach M. J. (1) co do ilości kokainy, natomiast nie dokonał rzetelnej analizy, czy z zeznań tych jednoznacznie wynika, że podawane 2 kg kokainy nabył nie tylko indywidualnie M. M. (3), ale było to nabycie obejmowane zamiarem również przez oskarżonego. Zdaniem Sądu Apelacyjnego takiego wniosku z zeznań M. J. (1) wysnuć w sposób jednoznaczny nie można. Niewykluczone, że na treści tych zeznań miała wpływ niedoskonała technika przesłuchania świadka, czy brak uporządkowania i usystematyzowania relacji, która jednak nie zaburzyła wyjaśnień odnośnie nabywania przez oskarżonego marihuany, czy sprzedaży przez niego heroiny. W tym zakresie zeznania świadka pozwalają na jednoznaczne ustalenie faktów, w przeciwieństwie do relacji odnośnie kokainy. Nie można bowiem jednoznacznie odpowiedzieć na pytanie, czy obaj mężczyźni nabyli od M. J. łącznie 2 kg kokainy, czy też nabywcą 2 kg kokainy był tylko M. M. (3), z którym M. J. „tyle zrobił podczas trzech transakcji”, czego jest pewien „na milion procent” (k 8530).

W związku z powyższym brak precyzyjnych zeznań M. J. (1) co do nabycia przez oskarżonego A. S. (2) 2 kg kokainy, niemożliwość ustalenia zamiaru oskarżonego w tym zakresie powoduje wątpliwości, których usunięcie nie jest już możliwe, chociażby ze względu na treść zeznań M. J. składanych na rozprawie. Dlatego Sąd Apelacyjny wyeliminował z opisu czynu XIII przypisanego oskarżonemu A. S. (2) uczestnictwo w obrocie odnośnie 2 kg kokainy, uznając w tym zakresie stanowisko apelacji za zasługujące na uwzględnienie.

Jeżeli chodzi o zarzuty apelacji odnośnie czynu XIV przypisanego oskarżonemu A. S. (2) to nie są one zasadne. obrońca kwestionuje ocenę zeznań świadków P. R. i Ł. C. (1) przez pryzmat ich wypowiedzi odnośnie ilości amfetaminy, którą od nich nabył oskarżony. Zanim ta kwestia zostanie omówiona podkreślić trzeba, że obaj świadkowie nigdy nie wyrazili jakichkolwiek wątpliwości co do faktu, że oskarżony ps.(...) był nabywcą od nich amfetaminy. Ich zeznania słusznie zostały uznane przez Sąd Okręgowy, że są jednoznaczne, spójne i wzajemnie ze sobą korespondujące. W sposób spójny opisali początki swojej działalności przestępczej, osoby z którymi w związku tym łączyły ich kontakty handlowe m.in. z M. J. (1), początki znajomości z oskarżonym, przerwę w kontaktach i ich późniejsze odnowienie, fakt nabywania przez oskarżonego amfetaminy i czasokres (koniec 2002r./początek 2003r.), miejsca transakcji, obaj też rozpoznali oskarżonego bez żadnych wątpliwości.

Jeżeli chodzi o ilość nabytej przez oskarżonego amfetaminy to rzeczywiście w/w świadkowie składając pierwsze wyjaśnienia podali różne ilości – P. R. 20 kg, Ł. C. (1) 10 kg. W czasie konfrontacji (k 10201-220 t 52) P. R. potwierdził swoje wyjaśnienia wyrażając w tym zakresie pewność, na co w odpowiedzi Ł. C. (1) zgodził się z nim, iż rzeczywiście oskarżony mógł kupić więcej niż początkowo podawał, że razem to mogło być 20 kg. Zauważyć trzeba, że Ł. C. (1) nie zmienił swoich zeznań bezrefleksyjnie, bowiem co do innych rozbieżności pozostał przy swoim stanowisku, co do jeszcze innych zgodził się z nim P. R.. Przyjęcie przez Sąd Okręgowy ilości 20 kg amfetaminy jako przedmiot obrotu, w którym uczestniczył oskarżony nie może być uznane za dowolne, jeżeli uwzględni się przebieg konfrontacji, wyjaśnienie rozbieżności przez Ł. C. (1), a także jego późniejsze wyjaśnienia.

Powoływany przez obrońcę akt oskarżenia przeciwko C. S. (1) (k 13559 t 68) – dostawcy amfetaminy P. R. i Ł. C. (1) – pozwala na odczytanie stawianego zarzutu polegającego m.in. na sprzedaży w/w osobom 25 kg amfetaminy. Trudno uznać, iż nierozważenie tego dokumentu przez Sąd Okręgowy jest uchybieniem, które miało wpływ na treść zaskarżonego wyroku i to zgodnie z jedynie możliwym kierunkiem apelacji, a więc na korzyść oskarżonego. Podobnie należy ocenić uchybienie co do nieujawnienia przez Sąd I instancji pozostałych wskazanych dowodów, tym bardziej, że nawet apelacja nie przedstawia argumentów w zakresie możliwego wpływu tego uchybienia na treść zaskarżonego wyroku.

W sprawie bezspornym jest, że P. R. i Ł. C. (1) nabytą od C. S. (1) amfetaminę mieszały z polopiryną S celem zwiększenia jej objętości i tak przygotowaną przez nich amfetaminę nabywał oskarżony. Ta okoliczność była przedmiotem

rozważań Sądu Okręgowego, a ponieważ Sąd odwoławczy je podziela nie zachodzi potrzeba powtarzania w tym zakresie argumentów, które wykazują niezasadność zarzutu apelacji.

Jeżeli chodzi o zarzut apelacji odnoszący się do samochodów, którymi według w/w świadków, a także M. J. (1) przyjeżdżał po odbiór narkotyków oskarżony A. S. (2) to trzeba zauważyć, iż świadkowie ci podali te same marki samochodów. To, że według twierdzeń apelacji samochody podanych marek nie były zarejestrowane na oskarżonego nie może stanowić o nieprawdziwości tych zeznań. Doświadczenie sądowe, w tym także okoliczności wynikające z zeznań w niniejszej sprawie, pozwalają na stwierdzenie, że w wielu wypadkach oficjalnie wykazany właściciel samochodu to inna osoba niż faktyczny jego użytkownik. Brak rejestracji samochodów na nazwisko oskarżonego nie oznacza, że oskarżony wskazanymi przez świadków samochodami nie przyjeżdżał po narkotyki. Jest to w świetle relacji świadków okoliczność drugorzędna, a skoro znalazła się w ich wypowiedziach to oznacza, że świadkowie dobrze zapamiętali marki samochodów, tym bardziej, że zapamiętali je w sposób jednakowy.

Odnośnie kwestionowania ustaleń Sądu Okręgowego w aspekcie art. 65 § 1 kk to w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku wskazano jakie okoliczności zadecydowały o przyjęciu, że oskarżony z przypisanego przestępstwa uczynił sobie stałe źródło dochodu. Uwzględniając powołane okoliczności należy podzielić stanowisko tego Sądu odnośnie oskarżonego A. S. (2)

Warto jedynie wskazać, że dla ustaleń w powyższym zakresie należy mieć w polu uwagi utrwalone orzecznictwo Sądu Najwyższego i sądów apelacyjnych, z którego jednoznacznie wynika, że sprawca czyni sobie z przestępstwa stałe źródło dochodu, gdy dopuszcza się go wielokrotnie i z pewną regularnością, a takie zachowania stanowią dla niego sposób na uzyskiwanie dochodu, przy czym nie musi to być ani jedyne, ani główne jego źródło (por. post. SN z dnia 13.02.2008, III K 369/07, OSNKW 6/2008/46). Tym samym przesłanką czynienia sobie z popełnienia przestępstw stałego źródła dochodu jest spehiona wtedy gdy działalność przestępcza stanowi dla sprawcy główne, jak i wtedy gdy stanowi uboczne źródło dochodu, jeżeli dochody te uzyskiwane są regularnie, przy czym nie musi to być regularność taka jak przy dochodach uzyskiwanych ze stałej pracy.

Gdyby warunkiem koniecznym uczynienia sobie z przestępstwa stałego źródła dochodu było to, aby sprawca utrzymywał się wyłącznie z dochodów pochodzących z przestępstwa, i aby dochody te w całości zaspakajały jego potrzeby życiowe to rację należałoby przyznać skarżącej, iż dowody dokumentujące dochody oskarżonego z pracy, deklaracje PIT, czy stan majątkowy miałyby znaczenia dla rozstrzygnięcia. Skoro jednak taki pogląd jest nieuprawniony tym samym zarzut apelacji w tym zakresie nie jest zasadny.

Z zebranych dowodów wynika, że oskarżony A. S. (2) w okresie od końca 2002r./początku 2003r. do końca 2005 r. nabył od M. J. (1) 20 kg marihuany oraz do końca 2003 r. nabył 20 kg amfetaminy od P. R. i Ł. C. (1) w celu dalszej odsprzedaży oraz sprzedał M. J. (1) 300 g heroiny w takim też celu. Działaniem tym oskarżony uczestniczył w obrocie znaczną ilością w/w narkotykami, czyniąc sobie z przestępstwa stałe źródło dochodu.

Uczestniczenie w obrocie w rozumieniu ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii polega na przyjęciu środków odurzających, substancji psychotropowych odpłatnie lub nieodpłatnie celem późniejszego ich przekazania innej osobie nie będącej konsumentem. Obrót wiąże się z możliwością wielu transakcji, tym samym mogą być to transakcje zawierane przez jednego kupującego z wieloma sprzedającymi. Dlatego też mając na uwadze przypisany oskarżonemu czyn XIII i XIV popełnione w tym samym okresie czasu uznano, że stanowią one jedno przestępstwo kwalifikowane z art. 56 ust. 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 65 § 1 kk.

Wymierzając oskarżonemu karę Sąd apelacyjny miał na uwadze okoliczności wskazane w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, a więc stopień społecznej szkodliwości czynu, ilość i rodzaj narkotyków objętych czynem na nowo przypisanym, motyw i pobudki działania oskarżonego, a także jego dotychczasową niekaralność w okresie popełnienia czynu. Zdaniem Sądu kara współmierna do stopnia winy i stopnia społecznej szkodliwości czynu, a także uwzględniająca ustawowe jej cele będzie kara 5 lat pozbawienia wolności i grzywny w wysokości 250 stawek dziennych po 100 zł każda stawka. Podzielono stanowisko Sądu I instancji co do celowości orzeczenia nawiązki z mocy art. 70

ust. 4 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii, którą – w związku z w/w zmianą zaskarżonego wyroku – wymierzono w kwocie 15000zł.

Apelacja obrońcy oskarżonego L. S. nie zasługuje na uwzględnienie, nie można bowiem podzielić zarzutu jakoby Sąd Okręgowy dopuścił się obrazy art. 7 kpk przy ocenie zeznań J. G.. Sąd ten wykazał jakie względy zadecydowały o uznaniu zeznań tego świadka za wiarygodne, w przeciwieństwie do wyjaśnień oskarżonego L. S., którym takiegoż waloru nie nadał. To stanowisko nie zostało skutecznie zakwestionowane przez skarżącego i nie zostało wykazane, aby stanowisko Sądu Okręgowego było niezgodne z faktami, logiką, wiedzą i doświadczeniem życiowym.

Lektura powołanych przez Sąd Okręgowy zeznań świadka J. G. przekonuje o trafności wniosku Sądu I instancji, iż zeznania te odnośnie oskarżonego L. S. są jednoznaczne, spójne i konsekwentne. Świadek ten wyraźnie i bez wątpliwości wskazał na oskarżonego jako nabywcę marihuany i kokainy, opisał okoliczności poznania oskarżonego, przebieg transakcji narkotykowych podając czasokres i okoliczności nabywania przez oskarżonego narkotyków, ich rodzaj, ilość. Oskarżony dla J. G. nie był znaczącym „klientem”, bowiem jak podał narkotyki „brał rzadko, z doskoku, jako potrzebujący „na biegu” i było to kilka razy (k 2706-2708).

Brak jest racjonalnego uzasadnienia, aby uznać, jak chce skarżący, iż J. G. odnośnie transakcji narkotykowych z oskarżonym podał nieprawdę i zamiast tego, że pośredniczył tylko w odbiorze pieniędzy dla K. Z. (2) za sprzęt samochodowy przysyłany przez niego oskarżonemu z USA, zrelacjonował sprzedaż oskarżonemu 10 kg marihuany i 1,3 kg kokainy. Oskarżony został opisany przez J. G. jako jedna z wielu osób, która nabywała od niego narkotyki i to już po wcześniejszym wskazaniu innych „większych” nabywców. J. G. nie miał żadnego interesu procesowego, aby wskazać oskarżonego jako nabywającego od niego narkotyki, wskazanie oskarżonego w niczym nie zmieniało sytuacji procesowej J. G. w aspekcie art. 60 § 3 kk, a podanie nieprawdziwych okoliczności byłoby równoznaczne z fałszywym samooskarżeniem. Obaj mężczyźni, jak wynika z ich depozycji znali się, była to znajomość przez brata J. G., nie mieli żadnych nieporozumień ani nie byli w konflikcie. Dlatego należy zgodzić się z Sądem I instancji, że jedynym logicznym wytłumaczeniem zeznań J. G. jest ich zgodność z rzeczywistością.

Sąd Okręgowy dokonał również oceny wyjaśnień oskarżonego, w tym złożonych w toku posiedzenia w przedmiocie tymczasowego aresztowania, jak też nie uszło jego uwagi tłumaczenie oskarżonego odnośnie odwołania tych wyjaśnień, że „chciał naświetlić paradoks kłamcy” (k 7125; k 7627, t 39).

Skarżący w apelacji pisemnej, jak też w czasie wystąpienia na rozprawie odwoławczej nie powołał argumentów, które mogłyby stanowić skuteczne uzasadnienie zarzutu apelacji i wskazywać na naruszenie przez Sąd Okręgowy przepisu art. 7 kpk. Warto w tym miejscu wskazać, że J. G. opisując pakowanie narkotyków dla oskarżonego mówił o paczce, tj. „reklamówce”, w której zapakowana była marihuana w torebkach strunowych wielkości „mniejszej” niż piłka do koszykówki. Nie określał, iż była to paczka w kształcie tego rodzaju piłki, jak też aby była to sztywna paczka niepodatna na jakiegokolwiek odkształcenia (k 13721).

Reasumując – Sąd Okręgowy dokonując ustaleń odnośnie czynu zarzucanego oskarżonemu L. S. uwzględnił całokształt ujawnionych w sprawie dowodów, poddał je analizie oraz ocenie, co do której nie wykazano, aby nastąpiła z przekroczeniem granic art. 7 kpk. Za trafne należy więc uznać wnioski co do winy oskarżonego, kwalifikacji prawnej przypisanego jemu czynu. Jeżeli chodzi o uwzględnienie art. 65 § 1 kk to warto przywołać wyjaśnienia samego oskarżonego, który stwierdził, że do 2005 r. handel narkotykami to było główne źródło jego utrzymania, a później w związku z podjęciem pracy, źródło dodatkowe, miał jedynie 1-2 dilerów (k 7125). Uwzględniając wyjaśnienia oskarżonego a także okoliczności wskazane w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku należy zaakceptować ustalenie Sądu Okręgowego, iż uczestnictwo oskarżonego w obrocie marihuaną i kokainą stanowiło dla niego stałe źródło dochodu, co implikuje powołanie w kwalifikacji prawnej czynu art. 65 § 1 kk.

Mając na uwadze całokształt okoliczności przedmiotowych i podmiotowych czynu przypisanego oskarżonego, a także zachowując wewnętrzną sprawiedliwość wyroku Sąd Apelacyjny uznał, iż orzeczona wobec oskarżonego L. S. zaskarżonym wyrokiem kara pozbawienia wolności nosi cechy rażącej niewspółmierności i dlatego obniżył tę karę do 3 lat pozbawienia wolności, uznając iż taki wymiar kary jest adekwatny do stopnia społecznej szkodliwości czynu, nie

przekracza stopnia winy i kara ta wraz z orzeczonymi dolegliwościami finansowymi winna skutecznie spełnić swoje ustawowe cele.

Sąd Okręgowy w trybie art. 626 § 2 kpk w dniu 2 listopada 2011 r. wydał postanowienie w przedmiocie kosztów sądowych (k 14266 t 72) i na postanowienie zażalenie złożyli obrońca oskarżonych J. K. i M. W. (k 14301), obrońca oskarżonego A. P. (k 14323) oraz oskarżeni A. S. (1) (k 14329) i L. S. (k 14295) wnosząc o zwolnienie oskarżonych od ponoszenia ustalonych kosztów.

Uwzględniając treść art. 626 § 3 kpk Sąd Apelacyjny zażalenia te rozpoznał łącznie z apelacją i uznał, że nie zasługują one na uwzględnienie.

Należy podnieść, że zasądzenie od oskarżonych kosztów sądowych, w skład których wchodzi opłaty, jest obowiązkiem sądu i opiera się na ogólnej zasadzie, w myśl której każdy, kto przez swój czyn spowodował postępowanie karne, zobowiązany jest do ponoszenia wszystkich wydatków z tym postępowaniem związanych (art. 627 kpk, 618 kpk). Odstąpienie od tej ogólnej reguły zasądzenia kosztów sądowych uzależnione jest od warunków określonych w art. 624 § 1 kk oraz art. 17 ust.1 pkt 2 ustawy o opłatach w sprawach karnych, a możliwość zastosowania przepisu art. 624 kpk występuje jedynie w przypadku spełnienia wskazanych w nim przesłanek. Ponieważ zażalenia nie wykazały, aby wobec skarżących oskarżonych zachodziły ustawowe przesłanki uzasadniające zwolnienie ich od ponoszenia zasądzonych kosztów, zaskarżone postanowienie utrzymano w mocy, jak też zasądzono od oskarżonych wydatki za postępowanie odwoławcze.

Mając powyższe na uwadze Sąd Apelacyjny na mocy art. 437 § 1 i § 2 kpk orzekł jak w wyroku.